Nr. 248. Dnia 8 września. Niedziela. Dnia 27 sierpnia (8 września) 1889 r.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś:	**Narodzenie N. M. P.**	Czwartek:	Walerego i Salezego
Poniedz:	Gorgonjusza Męcz.	Piątek:	Mauryljusza B.
Wtorek:	Mikołaja Wyzn.	Sobota:	Podw. św. Krzyża.
Środa:	Prota i Emiljana.	Niedziela:	Nikodema M.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 18.
Zachód „ „ 6 „ 38.
Długość dnia godzin.... 13 „ 20.
Ubyło „ „ 3 „ 23.

Wschód księżyca o godzinie 6 minut 35 w.
Zachód „ „ 3 „ 21 w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali. 3
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 8 R.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9 — Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 114

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Radoboja, jutro Sobiesławy.

Zgromadzenia: Sesja obrachunkowa bractwa panieńskiego św. Róży Limańskiej. (Zakrystja kościoła św. Jacka przy ulicy Freta—po nieszporach.)

Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-Przedm. № 15—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)— Wystawa obrazów Krywulta. (Hotel Europejski — od 10-ej rano do 6-ej po południu.) — Wystawa obrazów spółki artystycznej. (Nowy-Świat 56—od 10-ej rano do 6-ej po południu.)

Konkursa: Konkurs strzelniczy. (Strzelnica warszawska, Nowy Świat 43—od 3—5-ej po południu.)

Zabawy: Loterja fantowa na rzecz Towarzystwa ratowania tonących. (Ogród Krasińskich.)—Zabawa dla dzieci. (Zwierzyniec—4 po południu.)

Teatra: Letni: dziś „Katarzyna, córka bandyty", jutro „Nikareta", „Pocałunek" (1-szy raz), „Stryj przyjechał" i „Portrety kochanka i męża";— Nowy: dziś „Florek" i „Nad Wisłą", jutro „Nitouche" (występ gościnny pani Adolfiny Zimajerowej). (7½ wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 3330 kop. 78½. (Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecznia się od 9-ej rano do 1-ej po południu i od 4-ej do 5-ej po połud.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marji Panny Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa. Oprócz tego, z powodu drugiego dnia tygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości Narodzenia N. Marji Panny, odprawiona będzie o godz. 9-ej zrana wotywa, zaś o 4-ej po południu nieszpory, bez kazania.

W interesie... kapitalistów.

Organ finansowy warszawski, tygodniowa *Gazeta losowań* w n-rze 35-ym porusza nader ważną sprawę, bliżej obchodzącą drobnych kapitalistów.

Codziennie się zdarza, iż pomimo ogłaszania przez pisma tabel wylosowanych listów zastawnych, liczni właściciele tych papierów nie spieniężają we właściwym czasie wylosowanych obligów, realizując jednocześnie kupony, przypadające według ich mniemania, do wypłaty, wskutek czego narażają się na straty poważne, gdyż zapłacone kupony z terminem późniejszym od wylosowania listu potrącają się z kapitału przy wypłacie.

Tłumaczy się to tem, iż instytucje, wypuszczające listy zastawne (jak towarzystwa kredytowe), wychodzą z zasady, iż z chwilą wylosowania listu zastawnego, *kapitał w gotówce trzymany jest do rozporządzenia posiadacza listu* i stanowi niejako jego depozyt w gotowiźnie, a jako taki *procentu nie może przynosić.*

Towarzystwa, chcąc zagwarantować najswobodniejszy obieg kuponów i nie tamować łatwości ich realizowania, płacą kupony od wylosowanych listów zastawnych, czem wprowadzają w błąd posiadaczy papierów, którzy, sądząc, iż podnoszą odsetki, wybierają czysty kapitał.

Sprawa ta, która rzeczywiście domaga się uregulowania, była przedmiotem niejednokrotnych dyskusyj w kołach prawniczych i finansowych, lecz ostateczne rozwiązanie jej rozbijało się o stanowcze zasady instytucyj miarodajnych, które w obronie swojego postępowania twierdziły, iż każdy posiadacz listów zastawnych powinien pilnować losowań, w przeciwnym bowiem razie na wypadek straty sam sobie winę przypisze.

Argument taki nie wystarcza jednak, gdyż niektóre instytucje francuskie i belgijskie nie płacą kuponów od listów wylosowanych, czem zapobiegają stratom posiadacza wylosowanego listu, a nie narażają bynajmniej w ten sposób kredytu swoich papierów.

U nas system podobny tem łatwiej dałby się zastosować, iż od czasu wydania prawa, ograniczającego cyrkulację kuponów niepłatnych i na skutek przepisów o podatku od kuponów, obieg tychże zmalał znacznie wśród publiczności prywatnej, tak dalece, że dalsze obostrzenia w tym względzie szerszym kołom nie dadzą się we znaki.

Strony prawnej kwestji nie poruszamy wcale, aczkolwiek powagi naukowe w Austrji i Francji zgadzają się, iż system, u nas dotychczas praktykowany, nie ma podstaw racjonalnych.

Co się tyczy pozostawienia bez procentu kapitału wylosowanego w liście zastawnym, sądzimy, iż i w tym względzie znalazłaby się rada.

Oto niektóre instytucje hipoteczne zagraniczne, dbając o dobro swoich wierzycieli, wpłacają należności za wylosowane obligacje, w terminie do zapłaty nie przedstawiane, na odpowiedni rachunek do kas oszczędności, zkąd właściciele listów zamortyzowanych odbierają przypadający im kapitał wraz z procentem, płaconym przez kasę oszczędności.

Czyżby się to u nas zastosować nie dało?

W. O.

Z muzyki.

Do szeregu „figurek" rodzajowych, stanowiących wytwór muzy operetkowej, pani Zimajerowa dodała wczoraj postać córeczki przesławnej pani Angot.

Używam z naciskiem wyrażenia, kojarzącego się zazwyczaj z pojęciem dawnej porcelany saskiej lub serwskiej, nie znajduję bowiem więcej dosadnego równoznacznika do scharakteryzowania artyzmu śpiewaczki. Jej postać, głos o dziecięcem niemal brzmieniu, miara w utrzymaniu wymagań komizmu, posiłkującego się delikatną minoderją kobiecą,

SKUTECZNE WODY.

Opowiadanie starego pseudo-medyka.

Aż strach pomyśleć, co to będzie i z tymi doktorami i z publicznością za lat kilkadziesiąt! Bo to, panie, wypuszczają tych młokosów po kilkuset co roku z każdego uniwersytetu, a nawet — śmiech powiedzieć — baby doktoryzują! Czysta komedja, jak Boga kocham! Tysiące tego na rok przybywa, umrze ledwo kilkudziesięciu, prosta rzecz, przyjdzie do tego, że będzie więcej doktorów, aniżeli chorych.

Chociaż — z drugiej strony — z ich dzisiejszemi metodami leczenia może znowu dojść i do tego, że zdrowego człowieka chyba gdzieś na pustkowiach szukać wypadnie. Bo to rzecz pewna, że gdzie dawniej daleko było do doktora i apteki to rzadko kto i chorował, a jak tylko się tam który z tych ichmościów osiedlił i aptekarz wlazł, już chorych ćma i coraz ich więcej przybywa.

A zarozumiałe to i pyszne, aż śmiech; nauka! nauka! Doktryny! a w praktyce to wszystko funta kłaków nie warte. Zkąd się wzięła ta ich cała niby nauka? Z praktyki; a co człowiek i co choroba, to coraz coś nowego. Ale im i gadać o tem żal się Boże! Takie to nadęte swoją pustą mądrością...

Ot, i ten młokos, co tu się teraz osiedlił w naszem miasteczku, choć ja tu już z górą czterdzieści lat mieszkam i, dzięki Bogu, wystarczałem dla wszystkich. Po co on mi tu wlazł, ten nowomodny paniczyk? Ledwie z ławy szkolnej się wyrwal, już się ma za jakiś *lumen!* Chwali się patentem, a mnie przymawia, że ja tylko dwa kursa odbyłem — no, to i cóż? Ależ to najważniejsze właśnie zasady czerpaliśmy na dwóch pierwszych kursach. Ha! przyszła wojna, kazali mi iść i leczyć. I dobrze. Tu dopiero w praktyce była prawdziwa nauka! Pod gradem kul, panie kochany, co jak muchy koło uszu bzykały, operuj rannych, piłuj ręce i nogi, jak drwa! Ha! Ha! A szpitale, ambulanse, to mi rzecz! A tu, panie, i cholera pierwszy raz właśnie zawitała do nas! Niechby ten młokos pokosztował tych wszystkich rozkoszy, zobaczyłby, co to jest praktyka!

Prawdę powiedziawszy, cholera, nie tak to i straszna rzecz, a dla doktora — wcale niezła; to tak jak dla gospodarza dobry, urodzajny rok. Takie były dla mnie lata 1848-my i 1852 gi, żeby nie one, to jabym może i do dzisiejszego dnia biedę klepał. A no, trudna rada; taki to już świat, że co jednemu wadzi, to drugiemu służy. Ale te młokosy, to tchórze, a tylko ludzi tumanią. Bo co to jest, te ich dzisiejsze kuracje! Kropelki, proszeczki, dozy malusieńkie, po jednej, po dwie substancje! Jak dla kanarka...Dobrzebym ja wyszedł, żebym żołnierzowi, albo i komubądź takie lekarstwa dawał! Ja, jak palnę przynajmniej na półtora łokcia receptę, to albo pułkownik albo kapucyn! po co biedny człowiek ma cherlać, albo darmo się męczyć. A już to najwięcej ci panicze bawią się w kuracje wodne. Byle co, zaraz jakieś wody! Cóż to jest? Woda — to woda; piękne mi lekarstwo; chyba do umywania! Rozumiem kieliszek dobrego, wytrawnego węgierskiego wina — to mi rzecz! Ale oni go wolą sami pić, i chyba już widzą, że źle, to każą po drobince wina administrować choremu.

A z temi wodami to czysta komedja; najlepsze miałem ja sam doświadczenie, które muszę kiedyś obszernie w gazecie lekarskiej opisać.

Rzecz była taka.

Mieszka tu niedaleko w Zahorcach pan Karol Brzezina, ze starej, tutejszej gniazdowej rodziny, poczciwy człowiek; znałem go jeszcze w studenckim mundurku. Sierotą wziął go na wychowanie stryj, dziś już nieboszczyk. Pan deputat, Antoni Brzezina, umarł nieborak na zapalenie płuc; trzy razy krew puszczałem, ale nic nie pomogło — wieczne mu odpocznienie. Otóż deputat wychował Karola, wyedukował i Zahorce mu zapisał z kapitałami, zagospodarowane, zasobne, że tylko jedz, pij i popuszczaj pasa. Piękny majątek, co się zowie, tu na całem Polesiu lepszego niema; stawy, młyny, las— jak to mówią i łąka, i mąka, i ryby, i grzyby. Ogród pyszny za domem, dwór staroświecki obszerny, drzewa olbrzymie, tylko że od ludzi daleko, a sąsiedztwa chyba za kilkanaście mil szukać, bo naokoło albo dobra magnackie, albo same lasy rządowe. Jedno tylko jest sąsiedztwo, o pół milki, i bardzo byłoby przyjemne, ale tak się rzeczy nieszczęśliwie złożyły, że pan Karol od lat z górą piętnastu zerwał stosunki; prawda, nie bez racji, i już od tej pory ani noga jego tam nie postała.

To także historja...

Trzeba wiedzieć, że ś. p. deputat był gospodarzem doskonałym i nadzwyczaj zabiegłym, żył porządnie, ale pracował jak wół; o każdy skrawek ziemi byłby się do upadłego bił. Owóż, za ogrodem jest tam łąka obszerna, środkiem zaś niej stary rów, czy też jakiś strumyk stanowił granicę od sąsiedniego majątku Zarzecza, należącego naówczas do nieboszczyka Daszkowskiego, a dziś do jego wdowy i córki.

Daszkowski też umarł z zapalenia płuc, ale kurował go właśnie któryś z tych młodych doktorków, co to nie wierzą w puszczanie krwi, a natomiast kazał mu z zimnej wody robić okłady—osioł! Drugiego dnia zaraz nastąpiło sparaliżowanie płuc i... *caput.* Mój deputat przynajmniej choć tydzień pociągnął, a ten go nową metodą we dwa dni *ad patres* wyprawił. Wieczne jemu odpoczywanie: dobry był

wszystko to składa się na wytworzenie całości oryginalnej, niezwykłej.

Oryginalnością, zwłaszcza wobec trupy operetkowej teatru Nowego, jest mianowicie ta okoliczność, że każda rola pani Zimajerowej świadczy, obok talentu, o opracowaniu szczegółowo obmyślanem, przeprowadzonem logicznie, rozwiniętem umiejętnie.

Wczoraj np. owe dziecię hal, przybrane w białą szatę ślubną, z emblematycznym bukiecikiem kwiatu pomarańczowego u boku, stopniowo przemieniało się ze skromnej pensjonarki na bohaterkę godną tradycji swej rodzicielki.

Ostatni zwłaszcza akt, w którym kłótnia z rywalką zmusza Klarę do gniewliwego wybuchu, wykonanym był nietylko z finezją i werwą, lecz i z tym humorem, który udziela się pomimowoli widzom i słuchaczom.

To też szczelnie zapełniona sala darzyła panią Zimajerową szczerym, zasłużonym oklaskiem...

Wykonanie całej operetki odznaczało się wogóle starannością i wykończeniem.

Orkiestra i chóry pod batutą p. Rożalskiego, świadczą dodatnio o energji swego kierownika, soliści zaś w osobach pań: Manowskiej i Fillebornowej, oraz pp. Misiewicza, Dylińskiego i Rzecznika, tworzyli wraz z bohaterką wieczoru nader składną całość.

S. Ciechomski.

Własność ziemska
w Wielkiem Ks. Poznańskiem.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Poznań w sierpniu.

Pan Ludwik Żychliński, autor broszury p. t. „Ile naszej gleby?", ogłasza obecnie wykaz większej własności polskiej w stosunku do niemieckiej w W. Ks. Poznańskiem, z dołączeniem wykazu większej własności ziemskiej w Prusach Zachodnich, która się jeszcze dotychczas w ręku polskiem znajduje.

Cyfry, podane w jednem i drugiem zestawieniu, przedstawiają smutny ze wszech miar obraz, gdyż potwierdzają tylko to, czego każdy prawie dzień przynosi dowody, t. j. że większa własność ziemska coraz bardziej z pod nóg nam się usuwa i że właśnie w tej dziedzinie przewaga niemiecka coraz to więcej daje się nam we znaki.

Oto rzeczone zestawienie:

A) Obwód rejencyjny poznański:

Powiat:	posiadają	morgów		
babimojski	Pol.	58,528	Niem.	115,000
bukowski	„	96,306	„	99,000
kościański	„	162,000	„	106,000
krobski	„	142 000	„	86,000
krotoszyński	„	53,000	„	149,000
międzychowski	„	20,800	„	265,200
międzyrzecki	„	16,743	„	149,903
obornicki	„	84,000	„	157,000
odalanowski	„	154,000	„	62,000
ostrzeszowski	Pol.	82,000	Niem.	114,000
pleszewski	„	129,000	„	150,000
poznański	„	99,000	„	146,000
szamotulski	„	141,000	„	161,000
średzki	„	136,000	„	93,000
śremski	„	160,000	„	78,000
wrzesiński	„	103,000	„	61.000
wschowski	„	72,000	„	125,000
Razem		1,721,677		2,111,503.

B) Obwód rejencyjny bydgoski:

Powiat:	posiadają	morgów		
bydgoski	Pol.	36,500	Niem.	244,000
chodzieżski	„	40,000	„	133,150
czarnkowski	„	39,000	„	225,488
gnieźnieński	„	122,446	„	120,000
inowrocławski	„	132,799	„	291,490
mogilnicki	„	53,500	„	110,000
szubiński	„	120,900	„	146,000
wągrowiecki	„	190,000	„	133,636
wyrzyski	„	69,000	„	171,000
Razem		804,185		1,589,800.

Zestawiwszy w obu obwodach rejencyjnych własność polską i niemiecką, otrzymamy:

Obwód rejencyjny poznański: P. 1,721,677 m.; N. 2,111,503 m.
„ „ bydgoski: P. 804,185 m.; N. 1,582,800 m.

Ogółem morgów: Polacy 2,525,862 N. 3,701,303.

Wśród niemieckiej własności mieści się 848,000 morgów królewszczyzny.

Powyższy spis wykazuje, że własność polska przewyższa dziś własność niemiecką w 7-miu powiatach mianowicie: w kościańskim, krobskim, odalanowskim, średzkim, śremskim, wrzesińskim i wągrowieckim; w 5-ciu powiatach równoważą się niemal obie własności, a mianowicie: w bukowskim, pleszewskim, szamotulskim, gnieźnieńskim i szubińskim; przewyższa zaś znacznie własność niemiecka polską w pozostałych 14-tu powiatach.

Własność większa polska w Prusiech zachodnich tak się w przybliżeniu przedstawia:

Powiat:	Polacy posiadają morgów
brodnicki	50,000
chojnicki	44,600
kartuski	44,000
toruński	40,000
wejrowski	34,000
świecki	25,400
sztumski	24,000
chełmiński	21,268
tucholski	20,000
starogardzki	14,460
lubawski	10,580
złotowski	10.000
kościerski	9,980
człuchowski	9,050
grudziądzki	6,400
Razem	363,000.

W 6-ciu pozostałych powiatach nie ma już, zdaniem p. Żychlińskiego, żadnej większej własności polskiej.

S. K.

BAŚŃ WSCHODNIA.

Puszek brzoskwini, pył śliwki zielonej,
Pod słońcem kryształ śniegu promienisty,
Motyl, tęczami skrzydeł ubarwiony—
To rzeczy grube i szorstkie przy czystej
Róży dziewictwie... To samo we wschodniej
Fantazji ustach brzmi wdzięczniej, łagodniej.

Baśń wschodnia mówi: róża była biała,
Gdy Bóg ją stworzył ogrodów królową,
Lecz Adam spojrzał, gdy się otwierała,
I zawstydzona—stała się różową.
Baśń wschodnia kończy: od początku światów
Ludzie cześć mają dla dziewic i kwiatów.

Józef Kuczyński.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiest.* donosi o zatwierdzeniu przy 4-em gimnazjum męskiem stypendjum, ufundowanem przez nauczycieli na pamiątkę cudownego ocalenia Ich C. Mości oraz Najjaśniejszych Dzieci podczas katastrofy kolejowej w d. 29-ym października r. z.

= *Praw. wiest.* zamieszcza przepis, na mocy którego może być pozwolone przedrukowywanie tekstu praw i rozporządzeń rządowych z warunkiem, aby na wydawnictwach tego rodzaju zaznaczone zostało, iż są one nieurzędowe. Powoływanie się w sprawach na podobne wydawnictwa nie jest dozwolone.

= *Now. wr.* donosi, iż ministerjum spraw wewnętrznych opracowuje projekt środków, zmierzających do podniesienia moralności wśród robotników w kopalniach. Według rzeczonego projektu postanowiono ograniczyć do możliwego stopnia handel napojami spirytusowemi w miejscowościach, gdzie zamieszkują robotnicy. Jednocześnie mają być zwiększone kary za tajemne sprzedawanie wódki, urządzanie domów gry i t. p. Jeżeli w pobliżu nie istnieje kościół lub cerkiew, wówczas właściciele kopalni winni będą własnym kosztem urządzić kaplicę i utrzymywać duchownego. Duchowieństwo w miejscowościach górniczych obowiązane będzie wpływem swoim działać na umoralnienie robotników.

= Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż niektóre urzędy tutejszych kolei postanawiają ograniczyć liczbę felczerów, a natomiast powiększyć liczbę lekarzy stałych i objazdowych.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż na zjeździe przyrodników w Petersburgu ma być, między innemi, poruszona kwestja wykładu nauk przyrodniczych w zakładach naukowych oraz tworzenia lekcyj poglądowych.

= Według obliczenia, dokonanego w d. 17-ym sierpnia r. b. w kasach magistratu, do kas tych wpłynęło dochodu na rzecz skarbu za wykup paten-

---

człowiek i kapitalne miał w piwnicy stare wina węgierskie, ale był trochę warchoł i pieniacz, złośliwy przytem i bardzo dowcipny.

Otóż na tej łące granicznej, między Zahorcami i Zarzeczem, mieli i chłopi, miały i dwory swoje sianożęcia. Poczęły się spory o jakąś wiązkę siana; coraz dalej, coraz gorzej; każdej wiosny chłopi—a za ich plecami i panowie — formalne bitwy staczali. Były i zabójstwa nawet, kryminalne sprawy, obdukcje, za tem proces, kondescencje, podkomorskie zjazdy bez końca. Trwało to aż do śmierci nieboszczyka deputata, dopiero opieka ustanowiona nad nieletnim naówczas jeszcze Karolem, ile że miał lat zaledwie 17-cie, zakończyła te spory i porządną ustanowiono granicę. Nastał więc spokój i byłoby wszystko dobrze, bo za dawniejszych lat żyły oba sąsiednie dwory w najlepszej harmonji i Karolek prawie wychowywał się razem z jedynaczką, córką Daszkowskiego, Marynką. Dzieci się bardzo kochały i starsi byli pewni, że ich kiedyś związkiem małżeńskim połączą, ale wszystko to się urwało z powodu złośliwości Daszkowskiego.

A to tak się stało.

Jak umarł deputat, że rodzinne groby Brzezinów, z dawien dawna są w Kiwatyczach, tam więc i ciało nieboszczyka *solenniter* odprowadzono, pochowano przystojnie i rodzina kazała w kościele umieścić przy ołtarzu św. Anny nagrobek z napisem, który ułożył proboszcz miejscowy, niby supiikę do patronki ołtarza w ten sens:

Proś matko córki, a ty córko syna,
Aby do nieba dostał się Brzezina.

Wszystko to bardzo się podobało, admirowano pomysł proboszcza i piękny nagrobek. Jeden tylko zawzięty Daszkowski żarciki stroił i, nie mogąc powstrzymać się od złośliwego konceptu, zaraz w niedługim czasie na nagrobku nieboszczyka deputata, pod wierszami proboszcza, własną ręką dopisał:

W niebie nie palą, nic tam po Brzezinie,
Niech lepiej idzie, gdzie ogień nie ginie.

Trzeba jeszcze dodać, że ten dopisek białą kredą dużemi literami na czarnym marmurze Daszkowski osobliwym fortelem potrafił uczynić przed samą właśnie sumą w niedzielę, kiedy się niemało szlachty, panów i różnego ludu bożego zebrało. W połowie nabożeństwa proboszcz, dowiedziawszy się i spostrzegłszy, co się stało, kazał to jednemu wyrostkowi mokrą szmatą wycierać; ale niemniej koncept w mig rozszedł się, z wielkiem zgorszeniem wszystkich, po całym kościele; a następnie i po najdalszych nawet kątach okolicy, a do dziś dnia przechował się w miejscowej tradycji. Że to zaś była sztuka Daszkowskiego, nietylko się natychmiast domyślano, ale znaleźli się i tacy, którzy świadczyli zaraz w plebanji, jako widzieli, iż to on własną ręką uczynił, wdrapawszy się na kollatorską ławkę pod osłoną jednej chorągwi, którą przed samą procesją na chwilę tam umieszczono. Proboszcz miejscowy *ex re* tego wybryku haniebnie zaraz Daszkowskiego sfukał; gorszyli się niektórzy, inni się śmieli, ale najmocniej uczuł tę zniewagę Karol, i od tego dnia zerwał wszelkie stosunki z Zarzeczem.

Rzecz pewna, że i Daszkowski później tego wybryku swego żałował, a nawet się wypierał, lecz, jak to ktoś dowcipnie zauważył „chociaż się wypierał, ale się nie wyparł", bo ta plamka zawsze na nim została. Próbowano zagodzić tę sprawę, ale Karol, jako do stryja wielce był przywiązany, ani chciał słyszeć o niczem, i to tak dalece, że nawet na nabożeństwo nie jeździ już od tej pory wcale do swojej parafji, gdzieby się mógł z sąsiadami spotkać, ale wziął sobie do miejscowej kaplicy eks-pijara, który był niegdyś profesorem w Łyskowie, ks. Bukrabę, i ten już od tej pory do dzisiejszego dnia funkcję kapelana w Zahorcach sprawuje.

Tym sposobem stracił pan Karol jedyne i bardzo nawet dla siebie niegdyś drogie i miłe sąsiedztwo; wpłynęło to stanowczo na jego humor, usposobienie i zdrowie; bo nie miał gdzie i ruszyć się z domu. Powoli więc przyrastał do swoich kątów; dalej, dalej, nie mając żadnych kłopotów, a żyjąc w dostatku, z natury dość flegmatyczny, ociężał, zaczął tyć i, mając lat trzydzieści kilka, stękał już na wątrobę; blady był, żółty, jak nalany. Serdecznie mi go żal było, bo widziałem jasno, że w tych warunkach życia nie pociągnąłby długo.

Jeszcze ze stryjem Karola, nieboszczykiem deputatem, panem Antonim, służyliśmy niegdyś w jednych szeregach. Kolega nasz wspólny, kapitan Kemiszewski, jakiś krewny Brzezinów, mieszkał tam i do dziś dnia mieszka w Zahorcach; więc, jako przyjaciel, a nie lekarz, bywałem często u poczciwego Karola, namawiałem go do czynniejszego życia, żeby rano wstawał, zajął się więcej pracą gospodarską—boć to i obowiązek ziemianina, żeby jeździł, chodził, polował; ale gdzie tam! Rozleniwiał z kretesem; spał do dziewiątej, później tłusta kawa, obiad suty, je za trzech, dalej drzemka nieodzowna, a pod wieczór z kapitanem i profesorem nieunikniony preferansik, przy którym kamieniem siedzą godzin pięć; tyle wstaną, co do wieczerzy, a wszyscy trzej tak jedzą, jak gdyby od rana nic w ustach nie mieli.

Oczywiście więc przy takim porządku zdrowie Karola coraz bardziej się psuło; skarżył się i stękał bezustannie; kurowałem go, ile się dało, waliłem mu senesu, aloesu i rabarbaru, co wlazło, ale to wszystko na nic, bo przedewszystkiem trzeba było zmienić tryb życia, a tego na nim wymódz nie było sposobu

tów i świadectw handlowo-przemysłowych na rok 1889 po 17-ty sierpnia 603,509 rs. 07 kop., a ponieważ przewidziany z tego źródła dochód figuruje w budżecie na tenże rok w sumie 603,140 rs. 72 kop., przeto wpływ przewyższa spodziewaną sumę o 368 rs. 35 kop. Również dochód z tej kategorji opłat na rzecz kasy miejskiej przewyższył dość znacznie spodziewaną sumę, gdyż w budżecie miejskim pozycja ta przedstawia cyfrę 106,000 rs., tymczasem w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy r. b. już wpłynęło 108,000 rs. t. j. o 2,000 rs. więcej. Dochód ten pochodzi ze sprzedaży 14,800 świadectw, patentów i biletów rocznych i 850 takichże dokumentów półrocznych.

= Według obliczeń, dokonanych z polecenia władzy komunikacyjnej, tabor ruchomy kolei wiedeńskiej oceniony został, jak następuje: 5,186 wagonów—5,035,709 rs. i 247 parowozów—3,900,627 rs., razem rs. 8,936,336, wartość inwentarjalna rs. 12,055,040.

= W warszawskiej radzie dobroczynności publicznej podniesiono projekt urządzenia przy szpitalach powiatowych przytułków położniczych. Jako miejsca, najwięcej domagające się tych urządzeń wskazano: Łowicz, Kutno i Włocławek.

= Wedle sporządzonego projektu koszta skanalizowania posesji, zajmowanej przez instytut głuchoniemych i ociemniałych, wyniosą przeszło 13 tysięcy rubli. P. kurator okręgu naukowego, donosząc o tem magistratowi, prosił zarząd miejski o dopełnienie robót z funduszów miejskich, ze względu, iż okręg naukowy odpowiednich funduszów nie posiada, a instytut, jako instytucja po części filantropijna, ma prawo do korzystania z zapomogi miasta. Pa. Prezydent przesłał wniosek p. kuratora władzy wyższej, w raz z przychylną ze swej strony opinją.

= P. oberpolicmajster zwrócił się do p. prezydenta miasta, ażeby ze względów sanitarnych urządzone zostały rynsztoki na części ulicy Przyokopowej od Kaczej do Niskiej. Ponieważ jednak ulica ta nie jest w tem miejscu zabrukowana, przeto i urządzenie rynsztoków okazało się niemożebnem. Wybrukowanie jednak całej ulicy nastąpi w roku przyszłym, na co przeznaczony został odpowiedni fundusz w budżecie miasta.

= Zarządzający tutejszym oddziałem pocztowym zwrócił się do władz właściwych z podaniem, w którem żąda zamiany dotychczasowego bruku, znajdującego się na placu Wareckim i ul. Ś-to Krzyzkiej około gmachu pocztowego, na szwedzki kamień kostkowy lub asfalt. Podanie swoje motywuje zarządzający wielkim turkotem, jaki panuje obecnie podczas przejazdu wozów po zwykłym kamieniu polowym, co przeszkadza czynnościom urzędników

= Ferje sądowe w izbie sądowej warszawskiej i w sądzie okręgowym warszawskim kończą się w d. 27 września (n. s.), zaś w sądzie handlowym d. 13 września.

Tak rzeczy stały, kiedy raz, przed kilku laty, zasłabł był ekonom we dworze u pani Daszkowskiej i wezwano mnie dla porady. Za nieboszczyka bywałem często w Zarzeczu, w ostatnich zaś czasach jużem był oddawna tych pań nie widział; przyjęły mnie bardzo serdecznie, jako starego przyjaciela domu.

Panna Marjanna w samej pełni młodzieńczego wieku, blondynka, z niebieskiemi jak bławatki oczami, hoża i zdrowa, bardzo mi się piękną wydała. Gawędziliśmy o tem i owem, wspomniało się coś o Zahorcach i o panu Karolu; smutnie pokiwała głową pani Daszkowska i, westchnąwszy, mówi:

— Bardzo mi przykro, że się tak nasze dawne, miłe stosunki sąsiedzkie rozchwiały...

W tej chwili, kiedym spojrzał na pannę Marjannę, uważałem, że się mocno zarumieniła i niby czegoś na stole szukać poczęła.

— Jakże się ma pan Karol?—dodała pani.

— A no—mówię—nie tęgo; zakopał się w domu, rozerwać się, ruszyć i pojechać nie ma gdzie, ociężał, skarży się na prawy bok bezustanku i nie może być inaczej; przy takiem życiu wątrobiana choroba rozwinąć się musi.

— To trzeba coś radzić—odezwała się nieśmiało panna, a matka dorzuciła żywo:

— Karlsbad w takich razach najlepszy, trzeba go tam koniecznie wyprawić.

Zacząłem się śmiać i żartować, że panie zawsze w wody wierzą, ale i to szczerze przyznałem, że ze wszystkich wód jedynie może karlsbadzkie bywają nieco skuteczne, zwłaszcza też w tak przewlekłych chorobach wątrobianych. Tembardziej mnie więc zachęcała pani Daszkowska, abym Karola do wyjazdu namawiał.

(*D. c. n.*)

Kajetan Kraszewski.

= Jutro rozpoczyna się nowy rok szkolny w zreorganizowanej szkole handlowej.

= Intendent okręgowy okręgu wojennego warszawskiego jenerał-major Rumow, powrócił do Warszawy.

= Pełniącym obowiązki mechanika głównego kolei terespolskiej, do czasu obsadzenia tejże posady, został p. Maternicki.

= Wikarjusz parafji Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, jks. Zygmunt Skarzyński, przeniesiony został na wikarjusza parafji Przemienienia Pańskiego przy ul. Miodowej.

= J. E. arcybiskup warszawski, ks. Wincenty Chościak Popiel, powrócił do Warszawy.

= Z teatru i muzyki.

* Z powodu licznego zgłaszania się kandydatów do szkoły fortepianowej instytutu muzycznego, ma być otwarty z n. r. szkolnym oddział równoległy niższej klasy fortepianowej.

* Słyszeliśmy, iż w składzie profesorskim instytutu muzycznego wkrótce spodziewane są zmiany.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Letni: Dzisiaj: „Katarzyna, córka bandyty"; „Nikareta", „Pocałunek" (pierwszy raz), „Stryj przyjechał" i „Portrety kochanka i męża"; wtorek: „Faworyta" (występ pani Spaak, tudzież pp. Arambury i Polliego); środa: „Antea", „Pocałunek", „Złoty cielec" i „Filiżanka herbaty"; czwartek „Moc przeznaczenia" (pierwszy raz; występ pp. Arambury, Jeromina i Polliego); piątek: „Małżeństwo Apfel"; sobota: „Moc przeznaczenia"; (występ pp. Arambury, Jeronima i Polliego); niedziela: „Brahma" i „Divertissement".

Teatr Nowy: Dzisiaj: „Florek" i „Nad Wisłą"; jutro: „Nitouche" (występ p. A. Zimajerowej); wtorek: „Ali-Baba"; środa: „Bettina" (z udziałem pani Zimajerowej); czwartek: „W Tatrach" i „Nad Wisłą"; piątek: „Nitouche" (występ p. Adolfiny Zimajerowej); sobota: „Ali-Baba"; niedziela: „Żołnierz królowej Madagaskaru" (ostatni występ p.Zimajerowej).

= Ze sztuki.

* Wystawa szkiców, otwierana dotychczas przez spółkę znanych w naszem mieście malarzy, w r. b. urządzoną nie będzie.

* Na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych młody artysta-rzeźbiarz, F. Nienura, nadesłał cały szereg biustów i grup terakotowych, jak dwa „Portrety", „Nimfę", „Studjum" i kilka innych.

* Do salonu Krywulta została nadesłaną kolekcja utworów Franciszka Żmurki.

Obrazy będą wystawione na widok publiczny dnia 25-go b. m.

= Dla nauki.

Dochodzi nas wiadomość, iż pp. F. B. i M., którzy przed kilkoma tygodniami udali się na wycieczkę w okolice św.-krzyzkie i kieleckie w celu zbadania tychże pod względem botanicznym i entomologicznym, w tygodniu bieżącym z obfitemi plonami powracają do Warszawy.

Rezultat dokonanych poszukiwań wkrótce zostanie ogłoszony w naszych wydawnictwach przyrodniczych.

= Sala gimnastyczna.

W tych dniach rozpoczętą zostanie na Nowolipkach, w gmachu II-go gimnazjum męzkiego, budowa sali gimnastycznej.

Plan robót zatwierdzony już został przez wydział budowlany.

= Dalszy ciąg.

Zabawa w ogrodzie Krasińskich i dziś zostaje powtórzoną z tem samem oświetleniem oraz ze sprzedażą biletów w namiotach.

Obniżono jednak bilet wejścia na 15 kop. od osoby.

Przy niedzieli i pogodzie wszystkie bilety zostaną niewątpliwie rozebrane.

Wogóle pomimo rozebrania paru tysięcy biletów sporo jeszcze wartościowych fantów oczekuje na wybrańców fortuny.

= Strzelanie do gołębi.

Wczorajsze strzelanie do gołębi na polu mokotowskiem było niezwykle ożywione.

Dość powiedzieć, iż urządzono aż 8 pul, a z powodu krótkiego dnia musiano się śpieszyć.

Zwycięzcami według kolei nagród zostali: w 1-ej puli: pp. Popławski i Małychin (syn); w 2-ej baron Egert i p. X.; w 3-ej Małychin (syn) i p. X.; w 4-ej pułkownik Małychin, Małychin (syn) i R. R.; w 5-ej pp. X., Łukomski i pułkownik Małychin; w 6-ej pp. baron Egert, Łukomski i X.; w 7-ej pp. pułkownik Małychin, Krug i Y.; w 8-ej pp. baron Egert, Popławski i pułkownik Małychin.

Na zakończenie strzelano do dwóch gołębi *dubletem*, a mianowicie pp. pułkownik Małychin i baron Egert.

Zwycięzcą w tych trudnych strzałach był pułkownik Małychin, strzelający z najdłuższego dystansu, bo 29 metrów.

Nagrody otrzymali zwycięzcy w przedmiotach i gotówce.

W przyszłym tygodniu odbędzie się jeszcze jedno pożegnalne strzelanie do gołębi.

Na ten ostatni konkurs przygotowują się nader cenne nagrody.

= Jest nazwa!

Konkurs na zmianę nazwy teatrzyku Eldorado został rozstrzygnięty dzięki wmieszaniu się w tę sprawę redaktora *Tygodnika Mód* i *Przyjaciela dzieci* p. J. K. Gregorowicza.

Szanowny nasz kolega poradził, aby teatrzyk nazwano „Dziwadłem", nazwa ta bowiem, jakkolwiek zapożyczona od czechów, jest zgodna z duchem języka naszego.

Nazwa „Dziwadło" została przez dzierżawców teatrzyku przyjętą.

= Zakończenie sporu.

Kwestja systemów kanalizacji wywołała w piśmie naszem polemikę pomiędzy p. Sokalem, stającym w obronie systemu spuszczania nieczystości do rzeki, a inżenierem p. Wł. Rudnickim, przeciwnikiem tego systemu.

Obadwaj zaś ci panowie powoływali się na powagę dra Maksa Pettenkoffera.

Inżenier Sokal oparł się na liście, otrzymanym od niemieckiego specjalisty, datowanym z Monachjum w lipcu r. b., a u nas w dosłownym przekładzie zamieszczonym; p. R. zaś zasłaniał się powagą tegoż specjalisty i zdaniami, wyrażonemi w tej kwestji w odczytach, ogłoszonych drukiem w r. 1880-ym.

List zaś i odczyty wypowiadają przekonania zupełnie ze sobą sprzeczne.

Okoliczność ta stała się powodem, że p. R. podał w wątpliwość autentyczność listu.

Obecnie p. Sokal złożył w naszej redakcji oryginalny list niemiecki dra Pettenkoffera, zupełnie zgodny z zamieszczonym u nas przekładem, z czego wynika, że inżenier specjalista, za jakiego dr. P. uchodzi, zapatrywania swoje odmienił, co spowodowało zaostrzenie polemiki, którą obecnie za zupełnie wyczerpaną uważamy.

= Projekt.

Mieszkaniec tutejszy, p. S., wystąpił do magistratu z projektem, w którym prosi o udzielenie mu pozwolenia na zaprowadzenie w Warszawie, na wzór większych miast zagranicznych, pisuarów ulicznych.

Pisuary owe, całe z żelaza, zobowiązuje się projektodawca wybudować według planów, jakie władze uznają za najdogodniejsze, i oddać do użytku publicznego bezpłatnie, z warunkiem, iż miejsca pod budowę będą mu oddane bezpłatnie, że magistrat je skanalizuje i że pozwoli mu przyjmować i wywieszać na nich ogłoszenia.

= Bankructwa.

Na giełdzie wczorajszej obiegały pogłoski o dwóch znacznych upadłościach w Odesie i Moskwie.

Zbankrutował mianowicie wielki magazym wyrobów galanteryjnych pod firmą H. i F. w Odesie, oraz dom handlowy B. i S. w Moskwie, zajmujący się sprzedażą towarów rękodzielniczych.

Pasywa pierwszej firmy wynoszą podobno rs. 400,000, ostatniej zaś rs. 450,000 rs.

Warszawę bankructwa te dotykają w niewielkim stopniu, natomiast Łódź straci prawdopodobnie bardzo wiele.

= Kąpiel wiślana.

Zastęp amatorów kąpieli na Wiśle przerzedził się znacznie.

Coraz chłodniejsza woda odstrasza mniej wytrzymałych.

Właściciele łazienek kąpielowych z końcem bieżącego miesiąca przeniosą swoje budynki na przystań zimową w łasze.

= Regulacja Wisły.

Niski stan wody, niezwykle długo trwający w r. b., dozwolił na wykończenie robót regulacyjno-faszynowych pod Warszawą.

Obecnie zaledwie setka ludzi wykończa ostateczne zabezpieczenia tam.

W r. b. roboty były przerwane raz jeden tylko na dwa tygodnie, podczas przyboru Wisły.

Widocznym rezultatem robót wykonanych jest, iż główny nurt rzeki pod Warszawą prawie że został skierowany do zwykłego koryta Wisły i niewątpliwie po wykonaniu robót regulacyjnych w dalszym ciągu, w dole Wisły, nie będzie już ulegał zmianie.

Pożądana głębokość Wisły przy smoku wodocią-

gowym, po wykonaniu przy nim dwóch tam, również została osiągnięta, gdyż wynosi w miejscu tem do 16-tu stóp przeszło.

Aby jednak w zupełności i na przyszłość zabezpieczyć smok, potrzebne jest przeprowadzenie jeszcze jednej serji robót faszynowych.

Istnieje nawet wygotowany projekt w tym celu, koszt wykonania którego pokryłoby miasto w $^1/_3$ części, pozostałe $^2/_3$ z funduszów, przeznaczonych na regulację, wzięte być mają.

Na tamach, już wykończonych, zasadzoną została wierzbina, która wyrosła do wysokości trzech łokci.

= Znowu opada...

Krótko trwał tak pożądany przybór Wisły.

Przez dzień wczorajszy już woda opadała. Ubyło jej cali 5.

Wieczorem wodomiar wskazywał stóp 2 cali 5.

Brzeg warszawski opróżnił się zupełnie z berlinek i barek. Tylko 2 barki stoją przy brzegu tarasu.

Statki parowe osobowe wczoraj przybyły dość wcześnie, pomiędzy godz. 6—7½ wieczorem.

= Gwiazda chwili.

Co znaczy ten natłok nieludzki
Królewska ulica zapchana!...
Przed kasą teatru od rana
Tłum siedzi w kucki...

Wzrok ludu zwrócony, jak sztylet,
Wprost w okno przybytku kasjera:
Wzruszenie oddechy zapiera...
Czy będzie bilet?...

I nawet mąż skąpy jak Gajer
(Ten z „Burszów") mamonę dobywa,
Gdyż śpiewa wielbiona dziś *diva*,
Pani Zimajor!

Już chwila spektaklu jest blizka,
Otwarte teatru podwoje;
Wybrany jestestwo już swoje
Przezedrzwi wciska!

Z otworu w kurtynie ktoś zerka...
Pst... baczność... Rożalski takt mierzy...
Głos dzwonka... puls tętni młodzieży...
To... Zimajerka!

Ptaszyna-ż to śpiewa natchniona?...
Mierzwiński czy Reszke na scenie,
Że ludzkość tak klaska szalenie?...
O nie... to ona!...

To ona ten zachwyt nadludzki
Wskrzesiła, urokiem owiana;
Dla tego przed kasą już zrana
Tłum siedzi w kucki!

= Angielki.

Od wczoraj bawi w Warszawie sześć turystek angielskich, podróżujących w towarzystwie jednego mężczyzny.

Ladies zwracają na siebie uwagę czapeczkami, przypominającemi dżokiejskie.

Kilka pań przy pomocy rewolwerów fotograficznych zbiera widoki miasta.

= Zjazd rodzeństwa.

W ciągu ubiegłych kilku dni można było spotkać gromadkę, złożoną z 20-tu osób różnego wieku i płci, zasiadającą wspólnie w teatrach i zbierającą się w jednej z restauracyj.

Był to zjazd rodziny C., rozproszonej w różnych stronach świata.

Z ośmiorga rodzeństwa tylko jedna siostra, pani S., mieszka w Warszawie.

Dwie siostry zamężne mieszkają w Cesarstwie, albowiem mąż jednej zajmuje stanowisko sędziego pokoju w obwodzie besarabskim, a drugiej, jako inżenier, przebywa na Uralu.

Czwarta siostra, niezamężna, jest nauczycielką muzyki w Saratowie.

Co do braci: najstarszy posiada majątek ziemski w okolicach Rzeszowa w Galicji, drugi jest cukrownikiem, trzeci komisantem handlowym, a czwarty zakonnikiem w Rzymie.

Ten ostatni nie mógł przybyć i przysłał tylko listowne błogosławieństwo dla całego rodzeństwa.

Członkowie tej rodziny nie widzieli się od lat kilkunastu, a żony i mężowie jednych z drugimi się nie znali.

Dopiero wspomniana pani S. przed dwoma laty powzięła zamiar zjazdu rodzinnego w Warszawie, gdzie na Powązkach spoczywają zwłoki rodziców.

Obecnie cała rodzina wyjeżdża do brata do Galicji, gdzie przepędzi kilka tygodni.

Naturalnie, iż większość przywiozła i dzieci.

Rzadki to fakt takiej miłości i zespolenia rodziny.

= Na tropie.

Dyrekcja drezdeńskiej galerji obrazów jest na tropie przywłaszczyciela cennego obrazka Brouwera, przedstawiającego „Chłopa ziewającego".

W dniu wczorajszym przejechał przez Warszawę ajent galerji, p. Krantz, dążący do Odessy.

Według poszlak, w dniu zniknięcia obrazu widziano w galerji jakiegoś greka, który tegoż dnia opuścił Drezno, udając się w stronę granicy Królestwa.

Na mocy otrzymanego anonimu pan K. dąży do Odessy, gdzie się podobno ów grek znajduje.

= Płonna obawa.

Około godz. 12-ej w nocy z balkonu drugiego piętra domu na rogu ulic Niecałej i Wierzbowej, kobieta jakaś wzywała głośno pomocy przechodniów.

Na krzyk jej zbiegło się wiele osób.

Okazało się, że jakiś jegomość potrzebując narzędzia chirurgicznego dla chorej żony, udał się do sklepu optyka P., lecz zastawszy sklep zamknięty, począł dobijać się do mieszkania p. P.

W pokoju znajdowała się tylko matka pani P., która wziąwszy owego jegomości za rabusia, wybiegła na balkon i zaalarmowała przechodniów.

Po wyjaśnieniu pomyłki, złodziej wybiegł, by odszukać innego optyka.

= Jeszcze o morderstwie.

Wczoraj wieczorem udaliśmy się do domu pod nr. 36 przy ulicy Łuckiej.

Władza prokuratorska, mianowicie prokurator sądu okręgowego Czaplin, towarzysz Aleksiejew, sędzia śledczy Małagowski, komisarz cyrkułu kapitan Sokołow, naczelnik wydziału śledczego p. Hryniewiecki, zajęci byli badaniem świadków w liczbie kilkunastu osób.

Sekcja zwłok zamordowanej Nelle odbędzie się dziś zrana.

= Kradzieże.

Nocy wczorajszej z mieszkania p. Z. F. przy ulicy Senatorskiej pod nrem 18-ym skradziono damski złoty zegarek niekryty, na kopercie dolnej emaljowany i ozdobiony pięcioma brylantami, zegarek męski z cyframi Z. F. i napisem „pamiątka konfirmacji" dewizkę srebrną, broszkę złotą w formie gołębia z listem i scyzoryk w formie ryby, wartości 160 rs. — Zamieszkałemu przy ulicy Złotej pod nrem 4-ym, kapitanowi jeneralnego sztabu, Karolowi Adaridi, skradziono bieliznę, rewolwer systemu Kolta, budzik niklowy i kilka rubli. — Włościaninowi gminy Góra Michałowi Gruck na ulicy Targowej na Pradze wyciągnięto woreczek z kilkunastu rublami.—Złodzieja Zyskinda Nojera z ulicy Pańskiej nr. 20 przytrzymano. Smarownikowi kolei nadwiślańskiej Władysławowi Życzyńskiemu, zamieszkałemu na Pradze przy ulicy Moskiewskiej pod nr. 7, Hipolit Jastrzębski skradł zegarek srebrny, który następnie zastawił w lombardzie. — Zamieszkała przy ulicy Marszałkowskiej pod nr. 116, Julja Kania, powróciwszy z letniego mieszkania, zauważyła brak rozmaitych przedmiotów, jako to pościeli, garderoby, bielizny, zegara ściennego, futra, firanki, szpilki złotej z monogramem Hr. G. M. 1887 r., zegarka damskiego złotego z cyframi I. K. i wielu innych przedmiotów. Poszkodowana oblicza stratę na 300 rs.

= Z ulicy.

Wczoraj o godzinie 3-ej po południu na ulicy Wolskiej podniesiono w stanie wielkiego osłabienia robotnika, Józefa Dobrowolskiego.

Po udzieleniu pomocy przez felczera D. odwieziony został do szpitala wolskiego.

= Zalew.

W ogrodzie Saskim w głównej alei pękła wczoraj rura wodociągowa, powodując zalew na znacznej przestrzeni.

O uszkodzeniu rury zawiadomiono biuro kanalizacji.

= Zranienie.

Wczoraj po południu w dziedzińcu domu pod nrem 13-ym przy ulicy Pięknej robotnik, Stanisław Czostko, upuścił deskę, która spadła na przechodzącą Katarzynę Potapowiczównę. P. została boleśnie zranioną w plecy.

= Z braku dozoru.

Wczoraj zdarzyły się dwa wypadki, spowodowane brakiem dozoru nad małoletniemi.

Czteroletnia Szymsa Płocicka, idąc po schodach domu pod nrem 55-ym przy ulicy Gęsiej, spadła i zraniła się niebezpiecznie w głowę.

Przy ulicy Zielnej zaś pod nrem 39-ym z okna drugiego piętra wypadł na bruk dwuletni Wolf Bejn.

Malca, ze słabemi oznakami życia, oddano rodzicom.

W obu wypadkach rodziców za niedozór pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Napad i rabunek.

Zamieszkały przy ulicy Marjensztadt pod nrem 20-ym ajent handlowy, Jan Dyżewski, powracając nocy wczorajszej do domu, napadnięty został przez trzech drabów.

Pomimo stawianego oporu Dyżewski został obezwładniony i ograbiony z pugilaresu.

Jednego z łotrów D. dobrze zapamiętał i wczoraj też, dzięki temu, odszukano rabusia.

Jest nim niejaki Józef Jezierski.

Łotr wspólników swoich nie chce wyjawić.

= Pożar.

Piąty oddział straży pożarnej o godzinie 12-ej w nocy wyruszył w stronę Pelcowizny, gdzie pokazała się łuna.

Oddział zwrócono z drogi, ponieważ pożar miał miejsce daleko za miastem.

+ *Kijewsk. słowo* pisze, iż budowana obecnie kolej humańska będzie zupełnie ukończona w końcu r. 1890-go, ruch zaś na niej rozpocznie się prawidłowo najpóźniej w maju 1891-go r. Takie opóźnienie nastąpi wskutek tego, że kolej humańską zamierzono przedłużyć od Humania do Wozniesieńska. Bardzo być może, iż kolej zostanie połączona z Odessą przez Wozniesieńsk.

+ *Nowosti* donoszą, iż w Kijowie ma powstać nowe towarzystwo misjonarskie prawosławne.

+ Turysta.

W tych dniach bawił w Łodzi p. James Dickins; współwłaściciel fabryki stali w Nowym Jorku.

Pan D. przybył do Łodzi dla odwiedzenia krewnych.

Po kilku dniach pobytu w tem mieście, jak donosi *Dziennik łódzki*, pan D. wyjechał do Warszawy, a ztąd do gubernij: lubelskiej, kieleckiej, płockiej i piotrkowskiej, celem poznania stosunków tutejszych.

Turysta włada językiem polskim, słabo wprawdzie, pomaga sobie jednak słownikiem.

+ Wywóz gęsi.

W ciągu ubiegłego miesiąca przez granicę przewieziono i przepędzono z Królestwa 100,000 sztuk gęsi.

Cały ten transport przeznaczony był dla Prus, gdzie ptactwo to bardzo chętnych znajduje konsumentów.

+ O straty.

Przed rokiem jeden z właścicieli licznej owczarni w gubernjach zachodnio-południowych p. Pankiejew poniósł ogromną stratę, która była rezultatem szczepienia owcom zarazy syberyjskiej.

Obecnie, jak donoszą gazety odeskie, p. P. występuje z procesem przeciw stacji bakterjologicznej w Odesie o wynagrodzenie poniesionych strat, a mianowicie o odszkodowanie za padnięcie 5,000 owiec.

Ponieważ kierownik stacji, Hamalej, uchylił się od stawienia w sądzie, p. P. występuje przeciw zarządowi miasta, jako właścicielowi stacji bakterjologicznej.

+ Fałszywa metryka.

W Lublinie odkryto w tych dniach, jak donosi *Gazeta lubelska*, fabrykę fałszywych metryk.

Wystawiał je ex-burmistrz Z., który pomiędzy innemi w tych dniach wydał fałszywą metrykę niejakiemu Antoniemu Redkemn, z pod Chełmu, i na dokumencie podpisał ks. Jóźwiaka, proboszcza parafji Puchaczów, zaś w miejsce pieczęci odcisnął dwie kopiejki starego stempla.

Wrażenia zwitka papieru.

Zwinęli mnie „w trąbkę", ścisnęli drucikiem i wrzucili do koła szklanego, które zowią urną, prawdopodobnie z przyczyny, że kryje w sobie zazwyczaj popioły nadziei.

Gdyśmy się pod nożem introligatora z macierzystej ryzy mnożyli na tysiączne świstki, mówiono, że będą na nas wypisywać przeróżne cuda, które wybrańcy fortuny—tej maleńkiej—mają wygrywać... gwoli ratowania tonących.

Podobało mi się to bardzo; ciekaw byłem, co też wypiszą na mnie.

Niestety, pozostawiono mnie pustym, czemu zawdzięczam zapewne, że niebawem wydostałem się z koła i rzucony na swobodę, mogłem przynajmniej widzieć i słyszeć wszystko, co się działo.

Zdaje mi się, że przed laty, gdy byłem jeszcze kawałkiem materji jedwabnej, widziałem już tę, jarzącą się światłem miejscowość.

Tak, przypominam sobie koncerty Haberkonta i kawę Baucowej. Tak, to ogród Krasińskich: Przekonywają mnie ostatecznie te masy, zalegające Nalewki i szumiące szmerem zdziwienia: co to się stało, dlaczego zabrano im ich ogród!

Uspokójcie się, obywatele: potrzeba przecież ratować tonących, a któż przy dzisiejszej stagnacji zaręczyć może, że nim niebawem nie będzie?

Muszę przyznać, że na tle cichego, pogodnego wieczoru stary znajomy „Krasiński" przedstawia się wcale niczego w tej odświętnej szacie.

Słyszę wprawdzie głosy, że iluminacja dessausko-gazowa nie odznacza się rozmaitością repertuaru: te same zawsze piramidy i gwiazdy, tudzież... gwiazdy i piramidy.

Płonie to jednak rzęsiście.

Czegoż zresztą wymagać, jeżeli przed pałacem widnieje transparent z syreną i symbolami ratunkowemi, przy których stoi ucieczka domorosłych wioślarzy i postrach samobójców: legendowy Kocz, a tam wyżej z balkonu słońce elektryczne rzuca różnobarwne snopy światła, mieniące się w kryształach wodotrysku i ginące w dali pomiędzy konarami drzew i grupami „szanownej publiczności".

A snuje się jej moc!

Ten i ów kusi fortunę, bo też trudno omijać strojne namioty, zajęte przez nadobne a uprzejme damy.

Chciałem w tem miejscu wygłosić wspaniały frazes o żywych kwiatach, wczas jednakże przypominam sobie, że gdym jeszcze leżał w składzie, opowiadali sobie panowie subiekci, że stało się to już banalnem.

Wolę obejrzeć fanty.

Mnóstwo tego rozłożono w dwóch namiotach, honorowe zaś miejsce zajęły oddzielnie meble: cztery krzesła, stół i fotel gięty. Ładny „fant", zdawało mi się tylko, że estrada, na której stoją, jest cokolwiek za duża, jak na ten „garnitur".

Jestem w środku ogrodu.

Widzę ztąd żywo zdobne namioty i gwiazdy gazowe i elektrykę i tłumy, rosnące coraz więcej i coraz częściej djalogami przerywające obserwację.

Uważam właśnie, że pani Schrejerowa, pani Borkowska i pani Barylska zgarniają obficie banknoty i bilon, gdy tuż obok słyszę skargę:

— Cały tuzin biletów wziąłem i nie niewygrałem.

— Ja panu co powiem — wtrąca pierwszy obywatel — kup pan co w namiocie nr. 3, będzie pan miał szczęście.

— Dlaczego?

— Widzi pan, tam siedzi sam pan Glücksberg.

Nie wiem, czy gracz posłuchał rady, bo korzystając z pomyślnego wiatru, pożeglowałem do sąsiedniego ogrodu „Deckerta", który włączono do terytorjum zabawy.

Miejsce gazu zajmują tu lampiony, zamiast orkiestry wojskowej, na estradzie włada berłem p. Sonenfeld, a przybytek wód mineralnych zajął bufet.

— Proszę o kufel Karlsbad-Scholssbrunn.

— Niema, panie szanowny, ale jest wioślarka, jest alembikowa, warszawskiej rafinerji spirytus, jest...

— Dziękuję, proszę *chateau* Kijok.

Pod napisem „Kissingen" pyszni się pękata benedyktynka.

Cóż w tem dziwnego, kulturkampf przecież już minął, a w tych dobrych czasach czegóż się nie robi ... dla utrzymania pokoju.

Pan Sonenfeld gra marsza pod tytułem „Powrót z Miłosny", który może doskonale służyć za hasło do powrotu z ogrodu.

Uczepiłem się też palta jednego pana z redakcji i pośpieszyliśmy spisać wrażenia.

Jeżeli pani, łaskawa czytelniczko, nie ufasz relacji wątłego zwitka, zechciej sprawdzić dzisiaj na dalszym ciągu zabawy.

Ażaliż bowiem jest w tej epoce dzieło pilniejsze od... ratowania tonących?...

Świstek.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 12-ej w południe, w wydziale administracyjnym magistratu, odbędzie się powtórna licytacja na dostawę w r. 1890-ym różnych wyrobów szmuklerskich i innych gotowych przedmiotów do umundurowania żołnierzy warszawskiej straży ogniowej. Licytacja odbędzie się *in minus* od cen, wyszczególnionych w warunkach licytacyjnych; wadjum wynosi 45 rs.

— Pojutrze, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się posiedzenie komisji piątej technicznej.

— Pojutrze kończy się zapis uczniów i uczennic do tutejszego instytutu muzycznego na pierwsze półrocze 1889/90 roku szkolnego.

— Posiedzenie członków zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami odbędzie się pojutrze, o godzinie 7½ po południu w lokalu Towarzystwa przy ulicy Zielnej pod № 19-ym.

SKRZYNKA DO LISTÓW.

W *Kurjerze warszawskim* ukazały się wiadomości dotyczące nieszczęśliwego wypadku na kolei nadwiślańskiej w d. 21-ym lipca r. b., wymagające sprostowania. Sprostowanie to zarząd kolei nadwiślańskiej miał zamiar udzielić zaraz w pierwszej chwili, ze względu jednak na toczące się śledztwo sądowe przy udziale z poza sfery kolei nadwiślańskiej powołanych ekspertów, wstrzymał się z tem w oczekiwaniu na rezultaty śledztwa, które w poparciu zebranych przez siebie danych do wiadomości publicznej podać zamierzał. Z uwagi jednak na przedłużające się postępowanie sądowe, zarząd kolei dla wyprowadzenia opinji publicznej z błędnych pod tym względem zapatrywań, uznaje za nieodzowne oświadczyć, co następuje:

1) Że bezpośrednią przyczyną tak smutnej w swych następstwach katastrofy było zsunięcie się widełek dolnej konsoli aparatu sprężynowego systemu Meggenhofena, służącego do stałego obciążenia klapy bezpieczeństwa, pomieszczonej nad paleniskiem kotła.

2) Zsunięcie się pomienione aparatu nastąpiło w czasie postoju parowozu i nie było spowodowane zepsuciem się ani widełek, ani konsolki, ani którejkolwiek części składowej sprężyny, jej gwintu lub drążków, ani wreszcie skutkiem uszkodzenia się klapy bezpieczeństwa i jej gniazda, wszystkie te bowiem części były opieczętowane zaraz po wypadku przez władzę żandarmską, a następnie uznane zostały za zupełnie nienaruszone i prawidłowe przez udziałowego inspektora rządowego, który parowóz oddał do dalszego użytku.

3) Parowóz nr. 100, na którym stał się wypadek, pochodzi z fabryki Borsiga, jednej z najwięcej renomowanych w Europie, i funkcjonuje na kolei naszej od lat 13. W konstrukcji swej w niczem nie ustępuje od ogólnie przyjętego przez powyższą firmę typu, według którego wypuszczono przeszło 4,000 parowozów, używanych na pierwszorzędnych kolejach zagranicznych i naszych. Statystyka zaś żadnej z tych kolei nie zanotowała dotąd niegdy podobnego, jak w tym razie, wypadku, którego właściwej przyczyny badany przed śmiercią maszynista wytłumaczyć nie umiał.

4) Twierdzenie, jakoby ś. p. Krassowski, maszynista, miał zwrócić uwagę na zły stan parowozu i przymuszony został jechać na nim, niczem w śledztwie potwierdzone nie zostało.

Należy zaś dodać, że maszynista każdy ma nietylko prawo, ale i obowiązek pod osobistą surową odpowiedzialnością, przy zdawaniu parowozu do *depot* o patrzyć go należycie i zanotować w przeznaczonej na to książce wszelkie braki, uszkodzenia i wskazać naprawy, jakich zachodzi potrzeba. Toż samo przy odbieraniu do ruchu parowozu obowiązany jest zbadać stan jego dokładnie i w razie dostrzeżenia jakichkolwiek braków uwagi swe do książki zapisać i od przyjęcia parowozu się wymówić.

Otóż książka wspomniona nie zawiera nic takiego, coby parowóz nr. 100 przed wypadkiem, jako zły lub wadliwy przedstawiało.

5) Co do uwagi, dotyczącej nieobecności na pogrzebie ofiar wypadku członka dyrekcji, p. Henryka Halperta, zarząd nadmienia, że tenże p. Halpert nie był podówczas w Warszawie.

Dyrektor kolei nadwiślańskiej,
inżenier *Gnoiński.*

Szanowny redaktorze,

W imię prawdy spodziewam się, iż nie odmówi mi sz. pan zamieszczenia słów kilku w sprawie udzielania adresów pań, pracujących na polu sztuki.

Rzeczywiście zgłosił się do salonu artystycznego jakiś pan z zapytaniem o adres artysty czy artystki, nieznanej mi i której adresu nie posiadałem. Nie uważałem przecież za rzecz zdrożną doradzić owemu panu, iż w biurze adresowem najprędzej się poinformuje.

Dowiedziawszy się przytem, że interesowanemu idzie o zrobienie jakiegoś zamówienia, spodziewam się, iż nikt mi za złe wziąć nie powinien, że objaśniłem go, iż jeżeli to będzie zgodne z jego wolą, może zamówienie zrobić w salonie, którego administracja upoważniona jest od artystów i artystek do przyjmowania dla nich zamówień.

Co zaś do tego, czy artyści lub artystki mają lub nie mają prawa przyjmowania zamówień bez pośrednictwa salonu, o tem tylko zarząd tegoż decydować może; z owym zaś panem żadnej o tem mowy nie było.

Proszę przyjąć i t. d.

Brużewicz,
kustosz salonu.

ZE ŚWIATA.

× **Syndykat angielski** kupił, według doniesień z Wiednia, zakłady nafty w Borysławiu, w Galicji.

× **Manja samobójcza** szerzy się wśród arystokracji austrjackiej. Świeżo targnęła się na życie młodziutka hrabina Berta Bethlen, żona Kolomana Bethlen, która na zamku Schassburg z niewiadomej przyczyny roztrzaskała sobie czaszkę z rewolweru, nabitego wodą.

× **Trofea.** W dokach cesarskich w Kiel umieszczono nowe trofea wojenne. Jest to mianowicie broń, którą pułkownik Wissman odebrał jeńcom wojennym w potyczce pod Bagamoyo. Prócz broni drobniejszego kalibru, pomiędzy trofeami znajdują się i dwie armaty, niezdatne już jednak do użytku.

× **Zamiast kartofli.** W berlińskim ogrodzie botanicznym odbyły się próby z nasieniem rośliny „Stachys tubifera", sprowadzonej z Japonji. Roślina ta przyjmuje się na każdym gruncie i daje znaczną ilość cebulek, które po upieczeniu lub ugotowaniu przypominają w smaku orzechy włoskie. Ogólnie sądzą, iż nowoprowadzona roślina mogłaby z korzyścią zastąpić kartofle, gdyż miąższ cebulek zawiera bardzo wiele części pożywnych.

× **Nieszczęśliwy tenor.** Przed trzema laty powrócił do Włoch znany śpiewak Rinaldi, który w Ameryce znacznej dorobił się fortuny. Pragnąc „zdala od świata" pędzić chwile szczęśliwe, tenor nabył uroczą willę, okoliczności jednak nie dały mu spoczywać na laurach. Żona bowiem artysty, niewiasta widocznie gorącego temperamentu, upodobała sobie pewnego młodzieńca, z którym puściła się na świat szeroki, nie zapomniawszy wziąć ze sobą kasy męża. Uwodziciel został odnaleziony i skazany na więzienie, śpiewak płochej niewieście przebaczył, z majątku jednak nie pozostało ani śladu. Dla tenora jednak była to rzecz do powetowania. Wziąwszy parę razy na próbę wysokie *cis*, artysta puścił się ponownie w podróż artystyczną i na nowo na stare lata zasoby zbierać zaczął. Zarobiwszy gardłem 200,000 lirów, Rinaldi powrócił do ojczyzny po dwóch latach, nie przeczuwając, iż zdradliwa Ewa nowego spłata mu figla. Oto uwodziciel, po odsiedzeniu kary, pozostawał na wolnej stopie i pewnego pięknego poranku, porozumiawszy się z panią Rinaldi, wyjechał z nią powtórnie na przejażdżkę, zabierając znowu kapitały zdradzonego tak fatalnie męża. Ciekawa rzecz, czy Rinaldi po raz trzeci pojedzie do Ameryki zbierać dolary, które już podwakroć oddała osobom trzecim gruchania miłosne. *Sic vos non vobis.*

× **Kolej chińska.** Telegram z Shanghai doniósł niedawno o dekrecie cesarza Chin, na zasadzie którego dozwolono na budowę w całych Chinach kolei żelaznych, przeciwko czemu długo i skutecznie walczyło stronnictwo reakcyjne. Chiny posiadały dotychczas jedną tylko linję kolejową na długości 86-iu mil angielskich z Tientsin do Kaiping. Kolej ta, zbudowana przez inżenierów angielskich, ma wielkie znaczenie handlowe, gdyż łączy port Taku z obfitemi pokładami węgla w okolicach Tongshan. Budowa kolei, pomimo zezwolenia rządu, przedstawiała wiele trudności ze względu na niechęć ludności do urządzeń europejskich; dotychczas nawet ruch osobowy na tej linji kolejowej mało jest rozwinięty. Towarzystwo, eksploatujące kolej, pragnąc zachęcić mieszkańców do użytkowania z nowej arterji komunikacyjnej, ustanowiło bardzo nizką płacę za przejazd, gdyż półtora dolara za całą przestrzeń, mało to jednak pomogło. Dotychczas jeszcze niektórzy właściciele gruntów, przez które kolej przechodzi, starają się rozmaitemi przeszkodami wstrzymywać i opóźniać prawidłowy ruch pociągów. Użycie systemu bambusowego skłania dopiero obywateli państwa niebieskiego do tolerowania „ognistego smoka".

× **Nowa planeta.** 287-ma mała planeta pomiędzy Marsem a Jowiszem odkrytą została w d. 25-ym z. m. przez prof. Petersa w obserwatorjum astronomicznem w Clinton, pod Nowym Jorkiem. Nowa planeta ukazała się, jako gwiazda 10-ej wielkości, i należy do najbardziej świecących planet, jakie w ostatniem dziesięcioleciu odkryte zostały. W ogóle w ciągu ostatnich dwu lat astronomowie odkryli 17 nowych planet.

× **Niemożliwe!...** 40-stoletnia ciocia bardzo kocha 6-letniego Ignasia.—*Ciocia:* Mój ty aniołku drogi, jabym wszystko dla ciebie zniosła!...—*Ignaś:* Wszystko?—*Ciocia:* Wszystko!—*Ignaś:* Tak?!! To... to... niech mi ciocia zniesie... jajko.

Na nędzę wyjątkową.
S. P. rs. 1.—Bezimiennie rs. 3.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. MARJA z Wilczyńskich DĄBROWSKA,
żona aptekarza, po długich i ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności w dniu 5-ym września r. b., przeżywszy lat 34. Pogrążony w wielkim smutku mąż i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające dnia 7-go września, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana w górnym kościele św. Aleksandra, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w niedzielę dnia 8 b. m., o godz. **4-ej** po poł. na cmentarz powązkowski.

† Ś. P. KRYSTYNA Z FRIEZÓW JASTER,
po ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności w dniu 6-ym września 1889-go roku, w wieku lat 75. Pozostali w ciężkim smutku synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 9-ym września, o godzinie **4-ej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. —3011—

† Ś. p. Janinka Jastrzębska,
zmarła dnia 7-go września 1889 roku. —3017—

† Ś.P. WŁADYSŁAWA Z FRIESOW HILLER,
wdowa po b. pomocniku gubernjalnego kasjera w Piotrkowie, przeżywszy lat 65, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 3-im września r. b. zmarła w m. Kaliszu, o czem stroskane dzieci zawiadamiają krewnych, znajomych i przyjaciół. —3013—

† Dnia 10-go września, to jest we wtorek, o godzinie **10-ej** rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, za duszę
ś. p. KATARZYNY z MURATÓW KRENN,
na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół znajomych. —2960—

† W dniu 10 września, to jest we wtorek, jako w dzień urodzin ukochanego męża i ojca ś. p. Henryka Aleksandra
GAJEWSKIEGO,
odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój duszy jego w kościele powązkowskim, o godzinie **11-ej** zrana, a po nabożeństwie kondukt i poświęcenie grobu, na które pozostała żona z córką i rodzice zmarłego zapraszają przyjaciół i życzliwych kolegów. —3009—

† W dniu 9-ym września, to jest w poniedziałek, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. **Władysława Rudnickiego,** b. podsędka, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —2929—

† W poniedziałek, to jest dnia 9-go września, za duszę ś. p. Eleonory z Krasuskich **Rozembergowej,** odprawioną będzie, o godzinie **9-ej** zrana w kościele św. Józefa Oblubieńca żałobna wotywa. —3004—

Z SĄDÓW.

Notarjusz czy komornik?

Prezes zjazdu sędziów pokoju II-go okręgu gub. płockiej zauważył podczas rewizji sądów gminnych, że spisy inwentarza w większości wypadków sporządzane są przez wójtów gmin.

Okoliczność ta poddaną została pod decyzję zjazdu, który oznakł, że spisy rzeczone winny być sporządzane przez komor-

ników, jeżeli przenoszą 30 rs. i odnośny cyrkularz za nr. 6128 z r. z. do wszystkich sądów gminnych rozesłał.

Przepis ten sądy gminne zrozumiały w sposób oryginalny. Podczas gdy zjazd miał na myśli usunięcie wójtów gmin od ważniejszych czynności sądowych, sądy gminne zaczęły odmawiać żądaniom interesowanych o wyznaczenie rejentów do spisu inwentarza, motywując odmowę tem, że według orzeczenia zjazdu tylko komornicy mają prawo sporządzać spisy inwentarza.

Dzięki temu, rejenci zostali pozbawieni prawa, przysługującego im z mocy ustawy notarjalnej i ustawy postępowania cywilnego, strony zaś skazane zostały na przymusowe zwracanie się do komorników.

Ponieważ żadna dyspozycja nie może zmienić przepisu prawa, a częstokroć dla interesowanych wyznaczenie rejenta z uwagi na stosunki prywatne bywa rzeczą pierwszorzędnej wagi, dajemy miejsce notatce niniejszej, życząc, aby mogła posłużyć za wyjaśnienie kwestji i dała impuls do należytego na przyszłość stosowania litery prawa. *W.*

Poczwórna zbrodnia.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Kielce, d. 5-go września.

W połowie lutego r. b. wszystkie pisma doniosły o strasznej zbrodni, popełnionej w samotnej osadzie leśnej Pogorzelec. Pod nieobecność podleśnego lasów rządowych, p. Aleksego Byczkowskiego, najmita, Wojciech Czech, z sąsiedniej wsi Otali (pow. olkuski) zamordował jego żonę i kucharkę, usiłując równie zamordować pannę służącą i 7-letnią córkę. Zbrodniarza zaraz ujęto. Z dziwną obojętnością przyznał się on do zbrodni, nie umiejąc wskazać motywów; osadzono go w więzieniu i dziś postawiono przed obliczem sprawiedliwości.

Patrząc na niego, trudno przypuścić, aby on rzeczywiście był sprawcą poczwórnej zbrodni. Dość wysoki, szczupły, o twarzy drobnej, okrągłej, z zaledwie mszącym się wąsem, Czech spogląda z pewnem zalęknieniem i zdziwieniem dokoła. Jest to twarz przedewszystkiem łagodna, a potem mało inteligentna. Zauważamy u niego charakterystyczne obrzmienie dolnej szczęki, jakie miewają ludzie skrofuliczni. Na zapytanie prezydującego, czy przyznaje się do winy, Czech odpowiada:

— Przyznaję; zabiłem...

— Dlaczego to zrobiłeś?

— Coś mnie zamroczyło.

Oto szczegóły zbrodni:

W d. 12-ym lutego r. b. parobek państwa Byczkowskich poszedł na wesele wraz z dziewką folwarczną. W dworku pozostała pani Byczkowska z 7-letnią córeczką, panną służącą Brzeźnicką i kucharką Czarnecką, p. Byczkowski zaś wyjechał na dni kilka za interesami. Na zastępstwo parobka sprowadzono z sąsiedniej wioski Otoli 20-letniego Wojciecha Czecha który nieraz do roboty tam przychodził, był lubianym i sam był państwu B. przychylnym.

Kucharka gdzieś rano wyszła i nie wracała. Czech przyszedł do kuchni, gdzie zastał Brzezińską i wdał się z nią w rozmowę, wśród której B. zapytała o kucharkę. „Nie widziałem jej", odparł Czech. Ze spiżarni pomógł następnie przenieść faski do kuchni, potem wyszedł i zaraz wrócił, mówiąc, że Czarnecka leży chora w stajni. Zatrwożona tem Brzezińska pobiegła do stajni; ledwie jednak weszła do środka, Czech nagle uderzył ją siekierą w głowę. B. rzuciła się do drzwi i jęła uciekać, Czech za nią, uderza ją jeszcze dwa razy, B. pada na dziedzińcu, Czech równie, B. korzysta z tego i chroni się do domu.

Skrwawiona opowiada o wszystkiem pani Byczkowskiej. Ta opatruje jej głowę i wychodzi na dziedziniec, aby zgromić Czecha. Wyszła i nie wróciła...

Zaniepokojona jej nieobecnością 7-letnia Andzia wyszła do sieni, wołając: „Mamo!..." Zamiast matki, wpadł z siekierą do sieni Czech i zadał jej trzy uderzenia. Skrwawione dziecko padło nieprzytomne na podłogę, Czech drzwi zatarasował i zaczął dobijać się do okien, chcąc zamordować jeszcze Brzezińską, która w pokojach pozostawała.

Na drodze tymczasem rozległy się ludzkie głosy: Brzezińska zdobyła się na odwagę i wypadła z domu, niosąc broczące krwią dziecko. Sanie na widok jej przystanęły i przyszła pomoc nareszcie!

Zaczęto szukać pani Byczkowskiej i Czarneckiej: znaleziono pokrwawione trupy. Czech stał tymczasem za stodołą. Przytrzymano go. Był spokojny, nie zapierał się zbrodni, ani umiał ją objaśnić.

I nie zapierał się i nie umiał jej objaśnić dzisiaj. Raz odezwał się do żony, że „głupi taki porządek, przy którym jeden ma dużo, a drugi nic." Ztąd powstało przypuszczenie, że Czech działał w celu rabunku. W ogóle zbrodnia ta pozostała zagadką co do jej motywów, zagadką, której nie rozwiązało ani śledztwo pierwiastkowe, ani posiedzenie dzisiejsze.

Sąd uznał Czecha winnym zabójstwa w celu grabieży i skazał na 12 lat ciężkich robót. *B—ski.*

Między banitą a ministrem.

List, wystosowany przez Boulangera do prezesa ministrów Tirarda, tak opiewa w swej dosłownej osnowie:

„Panie prezesie ministrów!

„W tej samej chwili, w której postawiono mię w stanie oskarżenia i oddano pod sąd najwyższego trybunału państwa, oświadczyłem, że wzbraniam się poddać temu rozporządzeniu, które wydało mi się bezprawnem, i że nie uznaję kompetencji trybunału wyjątkowego, który sam żądał, ażeby mię w jego ręce wydano i którego uczestnicy jako moi wrogowie, nie mogli być moimi sędziami.

„Oświadczam wszelako zarazem, że gdyby dano mi sędziów powszechnego prawa, gdyby mię postawiono przed sądem wojskowym, albo pierwszą izbą sądu apelacyjnego, który sądziłby mię w moim charakterze oficera legji honorowej, uważałbym za swój obowiązek stanąć przed nim.

„Po oskarżeniu prokuratora jeneralnego, po przytoczeniu przezeń faktów, które, gdyby prawdziwemi były, splamiłyby cześć moją, faktów, których sądzić nie może trybunał państwowy i nad któremi głosowano z zastrzeżeniem, ażebym każdej chwili mógł być postawionym przed trybunałem kompetentnym, nie poprzestaję na oświadczeniu, że przyjąłbym sąd taki, gdybym przed nim został postawiony. Żądam energicznie postawienia mię przed właściwym trybunałem, żądam sądu bezstronnego, do jakiego każdy obywatel ma prawo!

„Jesteś pan odpowiedzialnym naczelnikiem rządu. Dlatego zwracam się do pana z żądaniem, aby bądźto minister wojny postawił mię przed sądem wojennym, bądźto minister sprawiedliwości przed pierwszą izbą paryskiego sądu apelacyjnego, i zobowiązuję się formalnie pojawić się na wezwanie tak jednego, jak drugiego.

„Gdybyś pan prośbie mojej niechciał zadośćuczynić, zrozumiałby każdy, że w sferach rządzących obawiają się sądów bezstronnych i że tylko zdecydowanym moim wrogom gotowi są powierzać sąd nademną.

„W tym razie rzeczy wyjaśniłyby się zupełnie i nie pozostawałoby mi nic innego, jak sprawę moją złożyć w ręce najwyższego sędziego, który za trzy tygodnie wyda swój wyrok w ostatniej instancji.

„Przyjm pan wyrazy mojego poważania.

Podpisano: *Jenerał Boulanger.*"

Telegramy „Kurjera Warszawskiego"

Petersburg 7-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — *Grażdanin* donosi, że dowódca bataljonu pułku Preobrażeńskiego, hr. Pfeil, opuszcza służbę russką i powraca do swego kraju do Prus, gdzie ma otrzymać majorat.

Niżny-Nowogród 7-go września. (*Tel. Aj. półn.*)—Po procesji i modlitwie opuszczono wczoraj flagę jarmarczną. Jarmark uważa się urzędownie za zamknięty.

Charków 7-go września. (*T. Aj. półn.*) — Jarmark uśpieński kończy się średnio. Kupcy żalą się na brak pieniędzy. Węgiel kamienny staniał prawie o 2 kopiejki. Pogoda sucha.

Tyflis 7-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — W drodze powrotnej do Persji przyjechał tu drogą wojenno-gruzińską szach perski i zamieszkał w pałacu.

Berlin 7-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Do służby honorowej przy Najjaśniejszym Następcy Tronu russkiego podczas pobytu Tegoż na ćwiczeniach armji pod Hannowerem, przydzieleni zostali jenerał-porucznik Goltz z korpusu pionierskiego, tudzież niemiecki *attaché* wojskowy przy ambasadzie petersburskiej, pułkownik Villaume.

Berlin 7 go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — *Post* powiada, że wyjazd cesarstwa niemieckich w październiku do Aten jeszcze nie jest postanowionym; zależy on od okoliczności, które się dzisiaj jeszcze przewidzieć nie dadzą. (*Aj. półn.*)

Berlin 7-go września (*Tel. pryw. K. W.*) — *Norddeutsche Allgemeine Ztg.* pogłoski o ustąpieniu ministra skarbu, Scholza nazywa czczemi zmyśleniami. Tenże cierpi na oczy i z tego powodu wziął dłuższy urlop. W kołach rządowych nic nie wiadomo o jego ustąpieniu. (*Aj. półn.*)

Berlin 7-go września. (*Tel. pryw. Kurj. Warsz.*)—Stalownie niemieckie podniosły cenę sprzedażną szyn i podkładów o 5 marek na tonnie.

Poznań 7-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)— Na Noteci celem jej uregulowania mają być wykonane przekopy, w pięciu miejscach pomiędzy Nakłem a Białośliwiem i w trzech pomiędzy Ujściem a Czarnkowem.

Toruń 7-go września. (*Tel. pryw. K. W.*)— Wieś Mirotki w powiecie starogrodzkim parceluje niejaki Karol Zabel. Grudziądzki *Gesellige* obawia się, aby polacy nie nabyli parcel poszczególnych *resp.* całych Mirotek i wzywa niemców do udziału w licytacji, która się odbędzie dnia 10-go b. m., inaczej powstanie tam kolonja polska.

Paryż 7-go września. — (*Tel. pr. Kur. W.*) — W Paryżu zgłoszono 200 kandydatur poselskich; znalazły się nawet dwie kandydatki.

Paryż 7-go września. (*Tel. pryw. Kurj. Warsz.*)— Z *Buenos-Ayres* telegrafują, iż minister finansów rzeczypospolitej Argentyńskiej przywrócił prawo notowania złota.

Antwerpja 7-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Według dotychczasowych obliczeń ofiarą wczorajszego wybuchu padło około tysiąca rannych. Straty obliczają na pięćdziesiąt miljonów.

Belgrad 7-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Komitet dam udaje się w deputacji naprzeciw królowej Natalji, która przybywa tutaj w d. 14-ym b. m.

Bukareszt 7-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) W duchu uchwały izb, zapadłej na ostatniej sesji, rząd przeznaczył na rozprzedanie pomiędzy włościan 13,000 hektarów ziemi, podzielonych na 2,600 parceli. W przyszłym tygodniu pójdzie na sprzedaż dalszych 15,000 hektarów.

Bukareszt 7-go września. (*Tel. pr. K. W.*)— Manewra armji rumuńskiej w okolicach Jass rozpoczną się w d. 10-ym października. Król stanie główną kwaterą w Bakau.

Konstantynopol 7-go września. (*T. pr. K. W.*) — Sędzia śledczy rozpoczął przesłuchiwanie członków deputacji armeńskiej z Bitlis, która przybyła ze skargami na naczelnika kurdów, Mussę beja.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 7-go września. (*Telegram prywatny Kurj. Warsz.*)— Pomyślnyślny stan rynku pieniężnego i korzystna tendencja, biorąca swój początek z rynku wartości przemysłowych, podtrzymuje kursa na ich obecnym poziomie. Pokup ze strony publiczności nie ustaje; szczególną troskliwością obdarzają sfery finansowe akcje przedsiębierstw górniczych. Ruble w tranzakcjach natychmiastowych zyskały 15 fenigów, na dostawę zaś pozostały bez zmiany. Z weksli sprzedano krótkoterminowe o 15 fen. i krótki Petersburg o 30 fen. taniej, podczas gdy długoterminowy Petersburg oddawano o 30 fenigów drożej niż wczoraj. Z papierów obracano listami o 10 kop. w złocie drożej, gdy tymczasem likwidacyjnemi o 10 kop. taniej. Z russkich wartości wschodnie pożyczki III ej serji zdrożały o 20 kop. w złocie. Nadto podskoczyły w cenie 4% konsole z 1880 roku, $4^1/_2$% listy zastawne russkie i pożyczki premjowe z 1864 roku, a natomiast 6% renta złota z r. 1883-go staniała. Kupony celne i premjówki drugiej emisji bez zmiany. Kredytówki odniosły zysk $^7/_{10}$%. Żyto w obu terminach staniało: w towarze gotowym o 75 fen., a w dostawowym o 1 markę. Prywatne dyskonto bez zmiany.

Berlin 7-go września (notowanie urzędowe giełdy).

Bil. ban. rus. w tr. nat.	212.20	Akcje d. ż. war.-wied.	—.—
Weksle na Warszawę	211.50	Akcje kredytowe	163.40
Wek. na Petersb. krót.	210.20	Weksle na Lon. kr.	20.47[5]
Wek. na Petersb. dług.	207.80	" " dł.	20.31[5]
Bil. ban. rusk. na dost.	211.50	Żyto w tow. gotow.	159.25
Wschodnia poż. II em.	64.70	Żyto na wiosnę	161.—
Listy zast. serji I-ej	63.20		

Kursa z dnia 6-go września: 211.05, 211.65, 210.50, 207.50, 211.50, 64.50, 63.10, 163.70, 160.—, 162.—.

Petersburg 7-go września. — Weksle na Londyn 95.75. Pożyczka premjowa I-ej emisji 263.$^5/_8$. Pożyczka premjowa II-ej emisji 244.50. Półimperjały 7.62.

SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

Zbiory russkie i zapasy w śpichrzach. W kołach giełdy zbożowej berlińskiej i innych rynków europejskich, zrobił wielkie wrażenie artykuł odeskiego korespondenta dziennika *Levant Herald* o fałszowaniu wykazów zapasów magazynowych i sprawozdań o zbiorach; wrażenie wywołane tym artykułem potęguje jeszcze fakt, że pomiędzy urzędowemi i prywatnemi ocenami zbiorów russkich, zachodzą nie dające się wytłumaczyć różnice. Według sprawozdania wspomnianego korespondenta, zbiory zbóż ruskich są wprawdzie rzeczywiście mniej niż średnie, lecz najzupełniej pokryte przez olbrzymie ilości zboża niesprzedanego z powodu niskich cen na rynkach zachodnich w ostatnim roku. Celem spieniężenia na dogodnych warunkach starych zapasów zboża russkiego, giełdy po wspólnem porozumieniu donosiły o lichych zbiorach, a nawet o nieurodzajach i podawały fałszywe cyfry złożonego w śpichrzach zboża. Podano naprzykład, iż w Libawie leży 500,000 pudów zboża, podczas gdy w śpichrzach libawskich znajduje się rzeczywiście około 6 miljonów pudów. Śpichrze w Taganrogu mieszczą jakoby 1 miljon pudów, a poszukiwania specjalne wykazały około 20 miljonów pudów. Jednocześnie robiono starania o złożenie o ile można najwięcej nowego ziarna do magazynów. Trudno jest przeto określić rzeczywiste wyniki zbiorów.

Okowita (sprawozdanie tygodniowe).—Przebieg czynności na *rynku warszawskim* odznaczał się tendencją bardzo mocną, na skutek bardzo małych dowozów. Cena utrzymała się na poziomie 2.76 za garniec, czyli za wiadro 8.48.—*Rynek hamburski* był w tygodniu bieżącym mocno usposobionym dla jesiennych terminów, które skutkiem tego doznały zwyżki przeszło półmarkowej. Zimowe terminy nie przyjmowały udziału w tendencji zwyżkowej i pozostały z trudnością na zeszłotygodniowym poziomie. Ostatnie nowania były: na wrzesień-październik $24^1/_4$, na październik-listopad $24^1/_2$, na listopad-grudzień $23^1/_2$, na grudzień-kwiecień 23.

Cukier. W ubiegłym tygodniu znaczne tranzakcje w mączce przyszły do skutku. Dzięki tym tranzakcjom cena, która wciąż dążyła do dalszego spadku, wstrzymaną została. Dość powiedzieć, że zbyto 40,000 pudów mączki; jeśli więc ilość ta nie ubyła z rynku zupełnie, to w każdym razie o tyleż mniej

jest do sprzedania. Cena sprzedażna jak zwykle jest tajemnicą, wiadomo tylko, że nabywca sprzedaje na wagony po rs. 2 kop. 70, przypuszczać więc można, że przy ryzyku, jakie przyjmuje wobec napływać zaczynającej świeżej mączki, nie wielkim awansem kontentować sie musi. Przypuszczają więc, że nabywca płaci rs. 2.65 z jakąś jeszcze kombinacją co do terminu odbioru do 1-go października r. b. Rafinada i kostki znów uległy nieznacznej obniżce, $2^1/_2$ kop. wynoszącej, a to z powodu wiadomości, jakoby 100 beczek rafinady Ostrowy i Walentynów sprzedano po rs. 3.15. Ceny przeto w detalu zmieniły się nieco, a więc: Hermanów (bez zmiany) rs. $3.37^1/_2$, Michałów, Czersk, Józefów rs. 3.25, za Konstancję żądają rs. $3.27^1/_2$, Łyszkowice, Ostrowy, Walentynów, Czersk i Michałów russki w początku tygodnia rs. $3.22^1/_2$, w końcu 3.20. Kostki od rs. 3.20 do $3.22^1/_2$. Mączka na wagony rs. 2.70, na pojedyncze worki rs. 2.75.

Wełna. W ostatnich dniach kupił kupiec z Berlina na rynku tutejszym, około 400 pudów wełny średniej i jedną partję cienkiej wełny w cenie ośmdziesiąt kilku i dziewięćdziesięciu talarów. Kupiec ten nabyłby jeszcze kilka partyj, lecz ponieważ posiadaczy nie ma w Warszawie, interes przeto nie przyszedł do skutku. Na prowincji sprzedano do fabryk krajowych kilkaset centnarów po 78 talarów, w miejscu zaś sprzedano wełnę garbarską litewską do Łodzi po rs. 6 za kamień, a wełnę cienką garbarską litewską po rs. 10 za kamień.

Cukier. Biuro przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie ogłasza listę czynnych cukrowni, które nie weszły obecnie do syndykatu dla wywozu za granicę cukru wyprodukowanego po nad normę w 1889/90 i 1890/91 r. i zaznacza, że świadectwa na cukier wywieziony za granicę, pochodzący z fabryk w mowie będących, nie będą przyjmowane na rachunek cukru, mającego być wywiezionym zagranicę, wedle umowy przez fabryki należące do związku. Do syndykatu więc nie należą w Królestwie 4 cukrownie, mianowicie w guberniach: kieleckiej Szreniawa i Łubna, w gub. lubelskiej Mircze i Poturzyn. W Cesarstwie 29 cukrowni, a mianowicie: w gub. kijowskiej fabryki Toporowska i Stepaniecka, w gub. wołyńskiej fabryka Zbruczska, w gub. podolskiej fabr. Obodowska, w gub. kurskiej fabryki Aleksiejewska, Nowo-Tawołysańska, Gieorgiewska, Pierewierzejewska, Rzewsko-Pawłowska, w gub. charkowskiej fabr. Biełokołodzieńska, Mało-Itorohska, Suprunowska, Wieliko-Bobrycka, Griebiennikowska, w gub. woroneżkiej fabr. Sadowska, Ramońska, Boryńska, Olchowacka, Petrowska, Niżnie-Kijowska, w gub. orłowskiej fabr. Blumielnicka, w gub. samarskiej fabr. Timaszewska, w gub. tambowska fabr. Bolsze-Grybanowska i w gub. czernihowskiej fabr. Swiesska, Nikołajewska, Kostobobrska, Korjukowska i Chołmeńska.

Gdańsk 6-go września. — Pszenica krajowa w obrocie spokojnym, przy cenach bez zmiany; tylko gatunki ordynaryjne musiały być oddawane taniej. Towar tranzytowy dziś również w słabem usposobieniu, przy cenach na korzyść kupujących. Płacono za polską transito pstrą zepsutą 122/3 f. 110 mar., pstrą 127 f. 132 m., dobrze pstrą obsadzoną 128 f. 132 m., jasno-pstrą obciągniętą chorą 124 f. 118 m., jasno-pstrą obciągniętą 127/8 f. 128 m., jasno-pstrą starą 128 f. 138 m., wysoko-pstrą 124/30 f. 142 mar., dobrą wysoko-pstrą szklistą 130/1 f. 147 mar., za russką transito czerwono-pstrą 130 funt. 134 m., jasno-pstrą 128 funt. 140 mar. za tonnę. Terminy transito: na wrzesień-październik $133^1/_2$ mar. w płaceniu, na październik-listopad 134 płacono, na listopad-grudzień 135 mar. płacono, na kwiecień-maj 140 m., $139^1/_2$ m. płacono. Cena regulacyjna tranzytowej 134 mar. Żyto sprzedano tylko jedną partję krajowego. Towaru tranzytowego nie dowieziono. Terminy: na wrzesień-październik transitowe 96 mar. płacono, na październik listopad transitowe 97 mar. w żądaniu, $96^1/_2$ mar. w płaceniu, na listopad-grudzień transitowe $98^1/_2$ m. w żądaniu, 98 mar. w płaceniu, na kwiecień-maj transitowe 103 m. płacono. Cena regulacyjna dolno-polskiego 96 mar., tranzytowego 93 mar. Jęczmień targowano russki transito 105/6 i 106/7 funt. 88 mar., 114 i 115 f. 113 mar., świeży 102 f. 97 mar. za tonnę. Owies i groch bez obrotów. Rzepik polsk i russki transito jary 255 m., 265 mar. za tonnę. Rzepak russki transito 268 m. za tonnę płacono. Lnianka russka transito dobra 200 mar. za tonnę targowano. Gorczyca russka transito brunatna 160 m. za tonn płacono. Otręby pszenne na wywóz morzem grube $4.02^1/_2$ mar., $4.07^1/_2$ mar., średnie 3.80 mar., miałkie 3.65 mar. za 50 kilogr. targowano. Spirytus w towarze gotowym, nie podlegający cłu $55^1/_2$ m. w żądaniu, na grudzień-maj $51^3/_4$ m. w płaceniu, podlegający cłu w towarze gotowym 35 m. w płaceniu, na październik-maj 32 mar. w płaceniu. Kurs w Gdańsku 212.50 mar. za 100 rs.

ŁAMIGŁÓWKA.

(Ułożył Maurycy Krakowski).

A—a—bens—ber—bi—bie—bo—brów—bry—cą—ci—da—dan—dą—des—dę—dia—dy—dzi—e—e—el—feld—ge—ghie in—in—iz—jucht—ka—ką—lek—li—li—lid—ma—me—na—ność—pię—pod—quez—ra—ra—ri—ru—rzą—sia—szek—ta—te—to—trycz—u—wa—wiłł—y—zło—zo—zop—zra—zy.

Ze słów, złożonych z głosek owych
Wyjdzie akrostych żartu bliski,
Który pisano w Zygmuntowych
Czasach, na trzonku srebrnej łyżki
Początek słów tych bez mozołu
Czytaj od góry. Koniec—z dołu.

Nie gardź *pierwszą*, a powiesz jak się zwał ów *drugi*
Hiszpan, co jezuitom oddawał usługi.
Trzecie miasto nad Renem, mnóstwo fabryk mieś i,
Rycerz *czwarty* w tak dobrze znanej nam powieści.
Malarz.—Kruszec ceniony.—Lek, który płeć bieli.—
Nie wiem czy kiedy w życiu *ósmą* biedni mieli?
Dziewiąty lud, co niegdyś sławnym był na ziemi,
Wynalazek *dziesiąta*, sławna cudy swemi,
Magnat znany z dziwactwa.—Finlandji stolica.
Skóra.—Znów olimpijski Bóg gładkiego lica.—
Królowa sławna w Polsce, ona jeść musiała
Wspak *szesnaste*. *Siedmnaste* też na stole miała.
W *ośmnastym* się kryje żołnierz wysłużony,
Dziewiętnastę dwudzieste, poeta wieńczony,
Włoch, którego doświadczać los też nie zaniechał,
Potem miasto, gdzie święty Paweł ongi jechał.
Gdy błękit był *dwudziestą drugą* zrumieniony.

Rozwiązanie zagadki, umieszczonej w nrze 243.

ZARAZ.

Dobre rozwiązanie *pierwsi* nadesłali: panie: H. Nisensohn, W. Bałażyńska, L. Max, Julja L. J., M. Chraszczewska, M. Czarnecka, S. Taubwurcel, B. Blank; panowie: M. Margulies, L. Stępiński, S. Amsel, A. Lewani, F. Szarski, J. Alberski, J. Gołdowski, R. Jasieński, A. Wiłucki, A. Tenenbaum, A. W., M. Tom, Ludwiś C., R. Majszkiewicz, S. Rudawer; do spółki: Kuszer i Halpern, S. i B. Bem, M. Majewski i M. Ko..., B. Böhm, M. Gantz i H. Rożogrodzki, N. i J. Fuchs, A. i C. Grosglik, Ella P. i Helcia N.; z Nowo-Radomska: G. Dońska i D. Lipski.

Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 7-go września 1889 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C.	=Temp. R.
D. 6-go g. 9 w.	757.0	62	W	12.7	10.1
D. 7-go g. 7 r.	757.2	71	W	11.2	8.9
„ g. 1 pp.	757.1	41	Z	18.4	14.7

W ciągu d. 6-go b. m.: Temperatura najniższa C. 8.0=R. 6.4; „ najwyższa C. 17.5=R. 14.0; Wysokość wody spadłej 0.0 mm.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 22-go sierpnia 1889 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
76	Grzybows	KobierskaMar.	Mąż chory, dz. dr. 4-ro.
57	Grzybows	Sołtyk Florjan	Wdowiec chory, dzieci dr. 4.
69	Krochmal	ŻebrowskaTeo	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
13	Łucka	KozłowskaJul.	Leży w szpitalu z dzieckiem, dzieci 3 przy babce 80-letn.
4	Nowogrod	Szajwaj Anton	Mąż ciężko chory, dz. dr. 3.
5	Muranows	PalińskaAnton	Wdowa, chora, dz. dr. 4-ro.
2	Krzy.Koło	Rodkan Rywka	Mąż chory obłożnie, dz. dr. 4.
23	Nowolipie	KuchcińskaMa.	Wdowa, dz. dr. 4-ro.
105	Gęsia	Kloc Wilhelmi	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3-je.
28	Pawia	Brzozowska Ła	Wdowa, dz. 4 chor. na tyfus.
5	PragaMos.	Kalinowska Pa	Mąż chory, dz. dr. 5-ro.
24	Czerniako.	Zajdler Michał	Chory, żona chora, dz. dr. 4.
1	Szara	Krawczyńska	Mąż nieob., chora, dz. dr. 4.
46	Tamka	Cichała Anna	Chora z mężem, dz. dr. 3-je.
83	NowPraga	Pędracka Franc	Żona ciężko chora, dz. dr. 3-je z tych dwoje chorych.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Hotel Angielski: M. Demianowski oficer z Gąsiorowa, A. Leontjew naczelnik powiatu z Przasnysza, Jan Serbinow podpułkownik z Częstochowy.

Hotel Drezdeński: S. Holtz ob. z Pruszkowa, E. Korsanowa emerytka z Petersburga, S. Sawicki obywatel z Sochaczewa.

Hotel Europejski: S. Gabiński obywatel z Kutna, Wł. Maslannikow urzędnik z Berlina, K. Commichau fabrykant z Grodna, Bernhard Jahn radca dworu z Petersburga, Blevet Scolt am. obywatel z Moskwy, Clark Charles am. obywatel z Moskwy, J. Lachand kupiec z Moskwy, J. Daszkiewicz obywatel ze Smoleńska, M. Orzechowski obywatel z Kalisza, N. Wysocka obywatelka z Moskwy, A. Sołoweitschik radca stanu z Łodzi, K. Boxler obywatel z Łodzi, K. Meüli jenerał-major z Częstochowy, hr. S. Apraksin obywatel z Wiednia, E. Heeren obywatelka z Wiednia, C. Kaizl obywatel z Wiednia, I. Körber kupiec z Austrji, hr. J. Potocki obywatel z Brześcia, K. Kobryniec doktor z Brześcia, ks. M. Dołgoruki jenerał-major z Petersburga, I. Swiniarski obywatel z Kalisza, Reid Gtiffin ob. z Kijowa, J. Suteliste obywatel z Berlina, P. Horroks ob. z Berlina, T. Frend kupiec z Odesy, G. Skrzyńska ob. z Nowej Wsi, P. Kretschmar kupiec z Berlina, W. Vogel kupiec z Prus.

Hotel Krakowski: F. H. Wasilewski urzędnik z Lublina, S. Jędrzejewski obywatel z Brogowa.

Hotel Lipski: P. Aruljunow kupiec z Achałcichska, K. Ceawandow kupiec z Moskwy.

Hotel Niemiecki: K. Gołoskiewicz stndent z Kijowa, H. Holberstein kupiec z Bobrujska, S. Gąskiewicz żona księdza prawosł. z Derna, J. Epp obywatel z Chortyki, S. Epstein kupiec z Wilna, M. Kryszek obywatel z Ozorkowa. G. Kachan córka kupca z Witebska, S. Lesis podporucznik z Lublina, A. Newelska wdowa po jenerał-majorze z Płocka, A. Pąkowski obywatel z Góry, B. Rapacki obywatel ze Słupcy, G. Chawkin obywatel z Bychowa.

Hotel Paryzki: Fr. Bengsch kupiec z zagranicy, I. Babcwicz kupiec z zagranicy, Fr. Bożkowski obywatel z Wilna, Fr. Balcer gorzelany ze Skrwilna, C. Henczel kupiec z Łodzi, L. Hirszberg kupiec z Łodzi, H. Gretila nauczyciel z Piotrkowa, M. Hollender żona kupca z zagranicy A. Umberto syn kupca z Rygi, O. Lwowa obywatelka z zagranicy, Z. Miasoedowa żona kapitana z Piotrkowa, P. Nöldner kupiec z Częstochowy, M. Dal Porto kupiec z Rygi, J. Rudziński obywatel z Zalesia, H. Reetz kupiec z Białostoku, H. Rosenstern kupiec z Kalisza, M. Awithol kupiec z zagranicy. J. Czerniejewski obywatel z Kowna.

Hotel Rzymski: Z. Cywińska obywatelka z Kamienic. O. Fuss obywatelka z zagranicy, B. Gorecka obywatelka z Pilichowa, ks. J. Kędzierski z Zasławia, C. Loziński obywatel z Żytomierza, K. Mori wdowa po as. kol. z Kobrynia, K. Obrompalski b. oficer z Mińska, F. Felefiński ob. z zagranicy, W. Wodnicka ob. z Piotrkowa.

Hotel Słowiański: S. Pulikowski obywatel z Lublina, W. Czaplicki ob, z Piekar, K. Sikorski student uniwersytetu z Lublina.

Hotel Saski: K. Laskowski urzędnik z Ostrowa J. Francuzowicz ob. z Kowna, E. Pizon obywatelka z Mińska, H. Lipnicka ob. z Nowogródka, A. Wyganowski porucznik z Biezecka, L. Kołakowski urzędnik z Łomży, E. Kremmert prowizor z Tambowa, A. Simonowicz żona kupca z Berlina, U. Kicińska obywatelka z Lechanic, A. Kiciński uczeń gimnazjum z Lechanic, J. Kruczkowska obywatelka z Lechanic, J. Kowańko sztabs-rotmistrz z Grajewa, ks. A. Szelążek z Płocka, K. Hausman ob. Obrembny.

TABELA WYGRANYCH

w drugim dniu ciągnienia II-ej klasy 153-ej Loterji klasycznej.

Dnia 7 września 1889-go roku.

Nr	Wygr. rs.	Nr	Wygr. rs.	Nr	Wygr. rs.
3371	**150**	7866	**150**	19597	**150**
3791	**150**	8247	**150**	19904	**150**
4537	**150**	13964	**150**	22400	**150**
4897	**4000**	13967	**150**	23081	**10,000**
6567	**150**	18583	**400**		
7321	**1000**	19356	**600**		

Po Rs. 60 wygrały NN-ra:

36	2379	5163	8950	13374	18084
519	3743	5413	8997	14516	18981
700	3869	7523	9615	16062	19110
1591	3981	7600	9935	16357	19216
1979	4955	7833	10583	17814	21056
2036	5118	8636	11772	17876	21246

22753

Po Rs. 45 wygrały NN-ra:

5	2603	4679	7299	9899	11917	13802	16283	18882	20823	23057
103	13	483[illegible]	7445	9947	21	13914	16591	99	95	78
11	33	44	7501	59	38	77	16637	18970	20950	86
16	73	53	7	68	50	14016	16767	77	63	95
20	2723	56	32	73	67	71	69	93	79	98
23	24	90	90	89	12004	77	83	19029	81	23104
33	49	4907	94	10085	10	14158	16864	57	21145	77
46	2819	66	7736	95	35	14229	16919	19100	75	96
250	24	93	42	10147	59	65	17016	41	95	23206
315	38	5011	7953	48	94	79	81	46	21222	23302
44	53	28	56	98	12136	81	17128	47	68	23437
87	2908	81	8020	10234	82	14312	39	19217	21342	75
99	20	5206	99	10308	12258	61	45	20	59	
414	27	10	8110	33	12309	87	17237	38	88	
67	50	44	94	86	98	92	96	47	21486	
576	64	56	8213	91	12427	14427	17306	90	21505	
656	3150	5323	8355	10409	12520	39	18	19310	73	
707	74	43	93	10	64	40	36	57	80	
37	3281	55	8423	29	91	14527	65	19418	21610	
43	90	5442	69	67	12611	56	95	45	48	
50	3355	99	92	10527	12	60	17496	56	49	
51	63	5643	8518	41	49	65	17531	61	80	
76	3539	87	32	10651	59	94	49	19527	21705	
810	42	5732	91	88	68	14659	76	34	63	
922	3622	58	98	92	12720	66	17636	38	21817	
1045	47	62	8687	10705	36	93	42	19688	29	
88	52	5805	96	31	37	14816	54	19734	86	
98	83	46	8732	52	47	52	87	54	96	
1144	3741	5918	37	57	12841	14956	17742	80	21932	
57	49	29	8816	86	42	15004	81	83	51	
82	51	74	76	10857	44	15130	17859	19845	22077	
84	3810	6040	82	10951	80	15230	99	19900	22208	
1209	17	57	92	11014	95	74	17900	15	54	
55	81	6112	8923	37	12915	15433	18026	20023	81	
1397	3907	17	52	62	70	41	70	40	22305	
1409	14	6307	94	11208	13008	50	18123	20169	61	
42	40	34	9091	77	9	15519	26	71	22514	
98	86	65	9168	11322	52	40	36	20239	19	
1514	4032	6487	69	73	55	42	41	63	30	
1682	78	6540	75	11414	56	15603	80	20358	51	
93	84	99	9318	17	64	56	18230	20400	86	
1707	98	6727	65	6[illegible]	91	15801	73	62	22608	
31	4135	44	9505	11503	95	6	18308	81	94	
61	83	79	10	10	13163	84	18413	20565	22749	
1816	4201	6848	31	39	65	15916	18522	20618	99	
1928	29	81	9633	43	83	89	55	33	22874	
74	32	83	64	69	13221	16002	67	63	83	
2027	33	6941	89	11664	13354	16136	18623	98	22908	
34	80	75	90	11717	13451	48	18710	20708	13	
2138	4427	7021	9721	83	69	74	16	23	17	
54	68	52	23	11886	13585	162[illegible]	48	67	40	
2323	4575	7169	9861	92	13716	71	70	82	23014	
2472	4646	7286	85	93	39	75	18823	89	31	
83	69				[illegible]			20810		

2060 Łazienki zw. ***Kurtza,*** świeżo odnowione.

Letni Cyrk Francuski Houcke i Gaberel

Występ sławnej trupy Flora, składającej się z 8 dam w swoich mitologicznych żywych obrazach i statuach marmurowych. Oprócz tego występ wszystkich artystów. 1012

GAZETA LOSOWAŃ (Krakowskie-Przedm. nr 51) wychodzi w każdą sobotę i zawiera: artykuły wstępne w kwestjach praktycznych, losowania wszystkich papierów publicznych, wskazówki praktyczne jak najkorzystniej lokować kapitały; kursa papierów; odpowiedzi od redakcji. 314
Cena **rs. 1** w Warszawie.—Na prowincji z przesyłką **rs. 2.**

Lecznica ul. Długa nr 21.

Udzielają w niej porady następujący lekarze:
Od g. 10—11. Dr **D. Landau**, choroby szczęk i zębów.—Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie, codziennie,
Od g. 10—11. Dr. **Kulesza** choroby wewnętrzne i dzieci. codziennie prócz piątków.
Od g. 11—12. Dr **Pacanowski,** choroby żołądka i kiszek, codziennie.
Od g. 11—12. Dr **Wertenstein,** choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od g. $12\frac{1}{2}$—$1\frac{1}{2}$. Dr **Mikulski,** choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Baumritter,** choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe (Elektroterapia), codziennie.
Od g. 1—2. Dr **Sztajner,** choroby chirurgiczne, codziennie.
Od g. 1—2. Dr **Ołtuszewski,** choroby wewnętrzne a specjalnie płuc, krtani i jamy noso-gardzielowej (Laryngoskopia), codziennie prócz środy.
Od g. 2—3. Dr **Winawer,** choroby oczu, codziennie.
Od g. 2—3. Dr **Lassand,** choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od g. 3—4. Dr. **Szwykowski,** choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Opłata za poradę kop. 25. (2535)

1065 Dr med. ***Mikołaj Brunner,*** naczelny lekarz szpit. ewang. powrócił. Świętokrzyska 20.

— Dr ***Władysław Chodecki*** wrócił z zagranicy. Złota 34. 2927

Od lecznicy I Niecała 1.
Dr ***Bauerertz*** rozpoczyna przyjęcie chorych w piątek, d. 6 września. (Choroby nerwowe, leczenie elektrycznością). 2957

Dr St. BULIKOWSKI ordynować będzie w tym roku, tak jak poprzednio, podczas sezonu kąpielowego ***w Gleichenbergu,*** Villa Possenhofen. 461

— Dr ***Turkiewicz*** powrócił z zagranicy. Krucza 13. ***Specjalnie massaż.*** 2884

— ***Prof. Dr. Łaczkiewicz*** powrócił z zagranicy. Marszałkowska 94. 2842

— Dr ***Michał Szwykowski*** powrócił i przyjmuje z chorobami wenerycznemi, skórnemi i dróg moczowych od 5—7 po poł. Erywańska (Zielony Plac) 10. 2963

— ***Okulista, Dr Med. Br. Zieminski*** przeprowadził się na Królewską 41, róg Nowo-Zielnej. Przyjmuje chorych na oczy od 4—6 po poł. 2379

2890 Dr ***Jan Pruszyński,*** ordynator kliniki wewnętrznej, Krakowskie-Przedmieście nr 38. Do 8½ zrana i od 4—6 po poł. Choroby żołądka i kiszek.

— Dr ***Nencki*** powrócił, chorych przyjmuje od 5—7 po poł. Widok 17. 2973

— Dr ***M. JAKOWSKI*** powrócił. Wspólna nr 26. 2972

Dr T. Boryssowicz powrócił. 2951

— Dr ***Gradzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Widok 22. 2938

2946 Dr ***F. Guliński, akuszer,*** przeprowadził się na Jerozolimską 56, obok Nowego-Światu.

— Magister weterynarji ***Gajewski*** powrócił. Chmielna nr 24. 2935

3016 ***Lekarz-dentysta J. Oppenheym,*** powrócił z Paryża. Senatorska 11, dom Roeslera.

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 2900

— Dentysta F. Arendt przeprowadził się na ulicę ***Królewską Nr 9,*** dom Dr. Rosenzweiga. 2368

— ***Henryk Martin,*** lekarz-dentysta, Szkolna nr 6. 1079r

3000 **Właścicielka magazynu haftów ręcznych, Nowy-Świat 53, H. Schiwuj, wyjechała za granicę.**

— Szkoła rysunków i malarstwa ***L. Wiesiołowskiego, artysty-malarza*** w resursie Obywatelskiej została otwartą. 3010

2991 ***Aleksander Różycki,*** prof. instytutu muzycznego, powrócił do Warszawy. Żurawia 12.

— ***H. Berger,*** naucz. języka angielsk. autor ***„Łatwej metody"*** Chmielna 58 od 2—4.(1088r

— ***Adam Oderfeld,*** adwokat przysięgły, ***Rymarska 6,*** powrócił. 1085r

1086 ***Jan Kleczyński,*** profesor fortepianu, powrócił do Warszawy, ***Włodzimierska 21.***

„Do Paryża"

poszukuje towarzysza na wspólny koszt. Oferty proszę składać w biurze ogł. Senat. 26, „Do Paryża".

— ***Właścicielka Magazynu wiedeńskiego przy ulicy Niecałej nr 3, powróciła z zagranicy.*** 3015

Magazyn Okryć Damskich
M. VOGONISA

został powiększony i ***przeniesiony*** z ul. Czystej nr 8 ***na ulicę TRĘBACKĄ nr 7,*** gdzie robota wykonywa się tylko przez specjalnych krawców, z czem poleca się Szan. Paniom
1084 ***M. VOGONIS.***

— ***Dla uczniów. Mundury, bluzy i szynele.*** Wielki wybór. Ceny niskie w magazynie Konstantego Jakimowicza, Miodowa nr 12, naprzeciw Sądu Okręgowego. 2905

— ***FIRANKI*** białe i cremowe w najświeższych paryskich deseniach, poleca znany z taniości główny skład Dywanów i Obić meblowych ***Giełżyńskiego Piotra,*** Marszałkowska 137.(1066

FRYDERYK AUGUST NAUMANN 1075

Nauczyciel języków nowożytnych, ***Dzika nr 3.***

— ***Nauczyciel Gimnastyki*** udziela lekcje w zakładzie swym. Ulica hr. Berga nr 6, mieszkania nr 2. 2887

— ***Pralnia koronek i firanek E. Gundelach,*** przeniesioną została na Świętokrzyską nr 9, piąty dom od Nowego-Światu. 2944

5% Pożyczka Premjowa z 1866 r. Asekurację od amortyzacji przyjmuje
PO KOP. 85,
Kantor Wekslu
Karola Gębickiego,
Krakowskie-Przedmieście nr. 37, obok hotelu Saskiego. ***Ciągnienie 1 (13) września 1889 roku.*** 998r

— ***Bohdan Borkowski,*** artysta-muzyk, powrócił do Warszawy. Wspólna 40. 2924

— ***Norbert Piwowoński,*** właściciel magazynu sukien i okryć damskich wyjechał do Paryża. 2931

— Rekomendujemy ***nowy atrament*** Mathieu-Plessy z Paryża, który się znajduje w sprzedaży w Warszawie u p. T. D. Łapińskiego w kantorze jego przy ul. Królewskiej nr 49. 1031

1082 ***Zdzisław Pilecki,*** pom. adwok. przys., przeniósł kancelarję na ulicę ***Leszno nr 12.***

F. GACHET,
właściciel zakładu krawieckiego, Krakowskie-Przedmieście róg Trębackiej nr 1, w tych dniach powrócił z Paryża i Londynu. 3003

5% Pożyczka Premjowa Russka
z 1866 r.

Asekurację od amortyzacji w losowaniu z dnia 1/1 września 1889 r., po ***k. 95*** od sztuki (nadto za stempel kop. 15 od każdego dowodu) przyjmują
Maurycy Nelken i S-ka,
Krakowskie-Przedmieście Nr 71. 961r
Zamiejscowi zechcą nadto nadesłać markę na porto

— ***Fr. Kobylański,*** naczelny doktór szpit. Dzieciątka Jezus, mieszka Nowolipie 25. 2994

— ***M. Bedlicki, adwokat przysięgły,*** (Leszno 9) powrócił do Warszawy. 1070r

— ***Dyrektor Instytutu Weterynaryjnego w Warszawie,*** podaje do wiadomości, że przyjmowanie chorych zwierząt do stałych klinik instytutu (Smolna nr 3), rozpocznie się z dniem 25 sierpnia (6 września) r. b. Oddający zwierzęta chore do klinik, wnoszą tylko odpowiednią opłatę za karmienie, wszakże dla pomieszczanych koni i bydła rogatego dozwala się dostarczać karm w naturze. 1059r

PARIS-EXPOSITION

Małe pokoje, apartamenta ze stołem lub bez takowego, dziennie i tygodniowo. 51 rue Scheffer-Trocadero. 1054
Mówi się po polsku.

— ***Kąpiele elektryczne*** o prądzie stałym lub przerywanym, używane ze skutkiem w cierpieniach reumatycznych, newraljach, oraz w rozmaitych postaciach osłabienia i rozdrażnienia nerwowego, świeżo urządzone, wydają się pod ścisłym nadzorem lekarzy w zakładzie hydropatyczno-pneumatycznym, Oboźna 5. (3)

OGŁOSZENIE.

WARSZAWSKI
Kantor Banku Państwa

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 5/17 września r. b. o godzinie 10 rano, odbędzie się w sali losowań tegoż kantoru w obecności delegowanych od władz rządowych i kupiectwa, włożenie do kół numerów 4% obligów skarbowych Królestwa Polskiego i losowanie takowych. 1087r

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odchodzą godziny	Odchodzą minuty	Przychodzą godziny	Przychodzą minuty
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pospieszny 3 klasy	6	— rano	10	0 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10	45 rano	6	5 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5	20 po poł.	11	45 rano
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)				
Kurjerski 2 klasy	9	20 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	20 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	5 rano	9	40 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Kutna .	6	30 wiecz.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Osobowy 3 klasy do Brześcia . . .	8	15 rano	7	48 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	3	45 po poł.	1	49 po poł.
Towarowo-osobowy 3 klasy . . .	10	— wiecz.	8	18 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Pocztow. 3k. do Wilna, 2k. do Peters.	10	13 rano	7	3 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	23 wiecz.	6	8 rano
Osobowo-miejscowy do Białegostoku	5	18 wiecz.	9	3 rano
Nadwiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	30 po poł.	2	15 po poł.
Osobowy	8	— wiecz.	8	5 rano
Miejscowy do Iwangrodu	6	45 rano	11	5 wiecz.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją dąbrowską.)				
Pocztowy	3	30 po poł.	2	15 po poł.
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	6	55 wiecz.	11	18 rano
Osobowy	9	— rano	8	22 wiecz.
Osobowo-miejs. do Nowogeorgiew.	4	15 po poł.	9	21 rano
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	7	15 rano	8	55 wiecz.
Osobowy	2	50 po poł.	2	57 po poł.
Obwodowa z kolei terespolsk.				
Osobowy	2	14 po poł.	3	30 po poł.
Osobowy	8	12 wiecz.	7	54 rano

Statki parowe FAJANSA odchodzą:

do Płocka, codziennie, o godz. 6-ej zrana, do Włocławka o g. 5-ej zrana, do Mniszewa i Góry Kalwarji, codziennie, o godz. 7 ej zrana, z Nowej Aleksandrji do Sandomierza w Poniedziałki, Środy i Piątki o godz. 5-ej zrana. 562

— **Statki parowe St. Górnickiego,** odchodzą codziennie do Płocka, o godz. 5 m. 30. rano. 2870

Wypisy polskie

prof. Ant. Bądzkiewicza

(Część niższa),

wyszły z druku w wydaniu 3-em w Księgarni Krajowej K. Prószyńskiego w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście 43. Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach. Cena kopiejek 70. 1607r

---

Są do nabycia

następujące **Książki naukowe**, wydane nakładem firmy

J. Błaszkowskiego,

Auswahl. Wzory prozy i poezji niemieckiej
Bocquel. Rozmowy russko-francuzkie.
Bocquel. Rozmowy polsko-francuzkie.
Dmochowski. Krótki Zbiór Historji Starego i Nowego Testamentu.
Elkana. Nowa Metoda nauczenia się łatwym sposobem za ad 4-ch języków.
Ganot. Fizyka ozdobiona 620 drzeworytami.
Grubecki. Arytmetyka, kurs wyższy.
Najłatwiejsza nauka czytania za pomocą liter ruchomych.
Sierociński. Gramatyka polska skrócona.
Sierociński. Gramatyka polska obszerniejsza.

Skład główny w Księgarni **T. Popławski**, dawniej **J. Błaszkowski**, Krakowskie-Przedmieście № 24, obok Uniwersytetu. Można również nabywać we wszystkich Księgarniach. 1120

KSIĄŻKI SZKOLNE

Księgarnia z Antykwarjatem Cezarego Wilanowskiego

Nowy-Świat Nr 7

(dawniej Bracka 11).

Ma honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Przełożonych kształcącej się młodzieży, iż w swej księgarni między innemi, prowadzi specjalny dział antykwarski kupna, sprzedaży i zamiany książek szkolnych używanych, na warunkach już od pięciu lat przez naszą firmę ustalonych.

Wszystkie podręczniki szkolne obowiązujące w zakładach naukowych rządowych i prywatnych, **kupuje** lub przyjmuje w zamian od 40 do 50% ceny nominalnej, **sprzedaje** zaś takowe od 30 do 40% niżej ceny katalogowej.

Książki będące w naszej księgarni, są bezwarunkowo kompletne i w wydaniach przez władzę szkolną wymaganych.

Cena książek nowych nominalna.

Przy Księgarni własny

ZAKŁAD INTROLIGATORSKI,

w którym wykonywają się wszelkie roboty w zakres introligatorstwa wchodzące, od najskromniejszych do najozdobniejszych.

Oprawa książki szkolnej w kitaj (czarne płótno), kosztuje od 10 do 15 kop., w pół skórek z belowiny od 15 do 20 kop. 1102

DEWAJTIS.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Marji Rodziewiczówny,

uwieńczona na konkursie „Kurjera Warszawskiego", wyszła z druku nakładem tegoż Kurjera i sprzedaje się we wszystkich księgarniach.—Cena w Warszawie **rs. 1 kop. 50,** z przesyłką na prowincję **rs. 1 kop. 75.**—Składy główne: w Administracji „Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny № 9, oraz w Biurze wydawnictw S. Lewentala Nowy-Świat № 41. 1365

TREFNIŚ

Zbiór nowell, szkiców i obrazków z życia codziennego, ze wspomnień historycznych i ze sfer zakulisowych. 1554R

Wincentego Rapackiego,

opuścił prassę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach w cenie

☞ kop. 75 za egzemplarz.

T. Wierzbowskiego
WYPISY POLSKIE,

wydanie drugie,

do nabycia u autora (Aleja Jerozolimska 25), oraz we wszystkich księgarniach.

Cena egzemplarza rs. 2.

Biorący większą ilość egzemplarzy wprost od autora i młodzież ucząca się, otrzymują rabat. 1110

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

Gebethnera i Wolffa,

posiada na składzie głównym następujące dziełka: 1548r

Wpływ świata. Powieść przez **M. Z. R. D.** rs. 1 kop. 20.

„Czy zwycięży?"—powieść w 2-ch tomach przez **M. Z. R. D.** dalszy ciąg „Wpływu świata" rs. 2 kop. 60.

Lusława.—Podzielona osada czyli skutki rządności i niedbalstwa. Powiastka, k. 15.

„ Straszne skutki zaniedbanego wychowania. Powiastka kop. 15.

W nowo-otworzonym Zakładzie leczniczym dla chorych chirurgicznych Doktorów

A. Grünbaum i S. Centnerszwer

Nowolipki 25,

przyjmuje się pacjentów, kwalifikujących się do operacji, na stałe pomieszczenie, oraz przychodnim chorym udziela się pomocy chirurgicznej codziennie od 9—10 rano i 3—4 po południu.—Dla pensjonarzy izraelitów pokarmy będą przygotowywane ściśle podług przepisów rytualnych. 1130

NAD NIEMNEM

powieść w trzech tomach

Elizy Orzeszkowej,

wyszła w 2-giem wydaniu nakładem S. LEWENTALA w Warszawie, Nowy-Świat 41, i sprzedaje się we wszystkich księgarniach po cenie rs. 3 za trzy tomy: z przesyłką na prowincję rs. 3 kop. 60.

U tegoż wydawcy wyszły jeszcze następujące dzieła tej znakomitej autorki:

Cham, powieść	rs. 1
O kobiecie (*O kobiecie polskiej.—O kobiecie indyjskiej.—Listy o kobietach*)	„ 1
Kilka słów o kobietach	„ 1
Niziny, powieść z illustracjami E. M. Andrjollego	„ 1
Dziurdziowie, powieść z illustracjami E. M. Andriollego	„ 1
Nowelle: *Z pożogi, Za doliną róż, Echo, Sen Abarysa, Pokociło się i dam nogę*	„ 1
Stare obrazki: *Turia, Hasło, Asylum, Legenda, Nieśmiertelny, Myszy morskie, Kassandra, Perła szczęścia, Z greckich podań*	„ 1
Patrjotyzm i kosmopolityzm, studjum społeczne	„ 1
Ostatnia miłość . . . . . . Powieść	„ 1
Z życia realisty	„ 1
W klatce	„ 1
Na prowincji tomów 2	„ 2
Pamiętnik Wacławy tomów 4	„ 4
Pan Graba tomów 3	„ 3
Cnotliwi	„ 1
Wesoła teorja i smutna praktyka	„ 1
Na dnie sumienia tomów 4	„ 4
Marta	„ 1
Eli Makower tomów 3	„ 3
Rodzina Brochwiczów tomów 2	„ 2
Pompalińscy tomów 2	„ 2
Marja	„ 1
Meir Ezofowicz tomów 2	„ 2
Sylwek Cmentarnik	„ 1
Zygmunt Ławicz i jego koledzy	„ 1
Z różnych sfer: Nowelle i obrazki, t. 5	„ 5

☞ Na koszta przesyłki należy dopłacać po kop. 20 za każdy tom. Dzieła powyższe nabywać można dowolnie bądź pojedynczemi tomami, bądź po kilka tomów razem, lub też serjami po 12 tomów za rs. 7 k. 80 w Warszawie, a po rs. 9 k. 60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej, jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko rs. 15 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 k. 60, za 36 tomów zaś rs. 21 k. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27; za 48 tomów rs. 28 k. 80 w Warszawie, a rs. 36 z przesyłką na prowincję.

Egzemplarze ozdobnie oprawne, na sposób zagraniczny, sprzedają się za dopłatą po 45 kop. do każdego tomu. 346r

---

FOTOGRAFJE 1140

pospieszne we 2 godzin, pamiątkowe chorych, zmarłych, pomniki, wyroby fabryczne, w zakładzie, oraz na mieście, także zwyczajne, pięknie wykończone, wykonywa najtaniej zakład Fr. Kulewskiego, Chłodna 12.

WĘGIEL

najlepszych marek i **Drzewo opałowe**, dostawa poczynając od korca. Biorącym większe partje, odstępuje się rabat.—Jerozolimska № 33. 1136

W. Zieliński.

Plaster Kauczukowy

na odciski

A. BERGHOLCA

niszczy w przeciągu **kilku dni odciski i brodawki**. Sprzedaje się w aptekach, składach materjałów aptecznych i magazynach wyrobów gumowych.

Skład główny w St.-Petersburgu **Newska Apteka** przy Aniczkowym moście, w **Warszawie w aptece E. Jarnuszkiewicza**, Nowy-Świat № 35. 824

Syndyk tymczasowy

Massy upadłości

Chaima Salcwassera.

Na zasadzie art. 502 K. H. wzywam niniejszem wszystkich wierzycieli tejże masy, aby w ciągu dni 40 od daty dzisiejszej zgłosili się do Wydziału Upadłości tutejszego Sądu Handlowego z dokumentami, usprawiedliwiającemi ich pretensje do massy, a to celem sprawdzenia takowych.

Warszawa, d. 25 sierpnia (6 września) 1889 r

Adwokat Przysięgły

Stanisław Bełza.

(Ul. Krakowskie-Przedmieście № 7, dom hr. Krasińskiego).

BARCHANY i FLANELE

w różnych gatunkach, 1145

Drylichy, kalesony i materace.
Perkale i półpłótno.
Dyma i Nankin na wsypy, oraz

Sprzedaż pierzy i puchu.

Puch Edredonowy na funty i arkusze.

Kołdry gotowe

Atłasowe, Adamaszkowe, Tybetowe i inne, **Wata z własnej fabryki** oraz **przyjmują** się **Kołdry** do szycia.

Poleca po **Cenach niskich**

Skład Towarów Łokciowych i Waty
R. KOECHER, Podwal Nr. 7.

Przy ul. Przechodniej Nr 4, na I-m piętrze od frontu, jest do wynajęcia od 1-go Października r. b.

LOKAL,

1578R

składający się **z 5-ciu obszernych pokojów i pasażu.**—Okna opatrzone są żelaznemi okiennicami, drzwi zaś okute żelazem. Lokal ten przydatny jest na lombard, biuro, lub prywatne mieszkanie. — **Cena rs. 900 rocznie.**—Wiadomość na miejscu.

Poszukiwane i powszechnie lubiane, wzmacniające **PIWO Z KOZŁEM**, zwane **Piwo Bock**, browaru Hr. N. N. Zubowa,

oryginalne

tylko z etykietą firmową i kozłem,



poleca

Główna sprzedaż L. Mierosławski i S-ka, Warszawa, Elektoralna 5. 1143

Pensja żeńska IV-ro-klasowa
Konstancji Swołyńskiej,

z dniem 10 Lipca r. b., **przeniesioną została z ulicy Nowy-Świat № 70 pod № 42 na tejże ulicy.** — Zapis uczennic, zacząwszy od 16-go Sierpnia, odbywać się będzie codziennie od 4-ej do 7-ej po południu. Do klasy przygotowawczej przyjmują się dziewczynki od 7 miu lat wieku.—Lekcje rozpoczną się 2-go Września. 1297R

1114

NOWOŚCI

NA SUKNIE DAMSKIE

z zagranicy już nadeszły.

Ogromny wybór nowych kolorów i gatunków w wełnach gładkich, oraz materjach jedwabnych czarnych i kolorowych.

A. WŁODKOWSKI.

Potrzebna zaraz
na wyjazd kompletnie uzdolniona
KROJCZYNI
i do zarządu magazynem. Złota 39, mieszk. 42
Warunki dobre. 1590R

Szkoła męzka
K. GROCHOWSKIEGO,
Nowy-Świat № 28. 1131
Zapis uczniów codziennie od godz. 9-ej rano do 3-ej po południu. — Specjalnością szkoły jest przygotowywanie uczniów do gimnazjów i średnich zakładów rządowych.

Dystylarnia parowa
z obrotem rocznym 70,000 rs., do wydzierżawienia. — Wiadomość, Złota Nr 44, mieszk. 7. 1595R

4-ro-KLASSOWA
SZKOŁA REALNA
z Pensjonatem
E. Zienkowskiego,
Zapis codziennie od 9-ej do 2-ej. Egzamina nowowstępujących i warunkowo promowanych od d. 28 Sierpnia, kurs nauk w d. 7 Września. — Nowy-Świat 39. 1078

JUŻ
zaopatrzony został w wielki wybór jesiennej i zimowej Garderoby męzkiej Magazyn Wiedeński, Miodowa 2. 1096

UCZĘ KROJU
systemem francuzkim Vort'ha najnowszym ułatwionym, z gruntowną nauką szycia i upinania, w szkole mojej kroju, założonej z upoważnienia Władzy, zadaniem jest wyuczać specjalnie fachowo, po wyuczeniu panie kroją wyłącznie za pomocą kredy i centimetru i otrzymują świadectwa.—**Nowy-Świat 62**, m. 25, trzecia brama. 1075
Leontine B.

(Przedruk nie będzie płaconym)
OBWIESZCZENIE.
Jesienny Jarmark na Konie
w Krakowie.
W dniu 23 Września 1889 rozpocznie się w Krakowie jesienny pięcio-dniowy jarmark na konie szlachetne, gospodarskie i włościańskie.
Jarmark na konie szlachetne odbywać się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami, tudzież na placu przy tejże ujeżdżalni.
Konie znajdą pomieszczenie w stajni urządzonej w krytej ujeżdżalni pod Kapucynami przez jej dzierżawcę P. Ignacego Zangena, tudzież w stajniach prywatnych, w domach zajezdnych i hotelach.
Dnia 24 Września 1889 (Wtorek) odbędzie się główny jarmark na konie włościańskie na targowisku na Groblach.
Wyjaśnień udzielać będzie Wydział III Magistratu m. Krakowa, który również będzie przyjmował zgłoszenia i odbierał odnośne korespondencje.
Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,
dnia 19 Sierpnia 1889 r. 1532r

„WOJNA"
Znana z dobroci i taniości swych wyrobów **FABRYKA BIELIZNY** przy ulicy **Długiej № 42, wprost Hotelu Polskiego,** poleca **męzką, damską, dziecinną i na pościel** służącą **bieliznę**, która doskonałością roboty i cenami jak najbardziej przystępnemi, wyłącza wszelką konkurencję.—Zamówienia wykonywane są prędko i tanio. 1076

Fabryka Dżetów
„Deux - Amies,"
Hoża № 11,
na dole od frontu na lewo, poleca: białe, czarne i kolorowe boki i przody do sukien. Kamizelki, Naramienniki, Torsady, Rozety, Frendzle i t. d.,
oraz 1561R
Pelerynki i Dolmany.
Ceny jak zwykle nizkie.

Fryderyka z Liebrechtów
THALGRÜN,
Przełożona 6-klasowej Pensji Żeńskiej, przy ulicy **Dzikiej № 1**,
podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1889—90, trwać będzie przez czas wakacji, codziennie z wyjątkiem świąt. — Kurs nauk rozpoczął się d. 1 Września. 1520R

Szkoła Realna 4-klasowa
z klasą wstępną i pensjonatem
w Częstochowie.
Zawiadamiam Szanownych Rodziców uczącej się młodzieży, pragnących dać swym dzieciom wykształcenie wyższe od tego, jakie dają wszelkie szkoły miejskie, iż zapis na rok szkolny 1889/90 rozpoczęty 14 Sierpnia, a lekcje 3-go Września.
983 Przełożony Szkoły
Radca Stanu Przeorski.

Prywatna Szkoła dwuklasowa ogólna,
pod kierunkiem
R. KOWALSKIEGO
na Nowej Pradze, pozostanie i nadal w tymże gmachu fabrycznym. 1147

Powróciwszy do Warszawy, zawiadamiam moje uczennice, że zaraz rozpoczynam 1125
KURS ŚPIEWU
Marszałkowska 60. Zgłaszać się można od godziny 10 do 12 w poł. i od 5 do 7 wieczorem.
Adela Wilgocka.

Mieszkanie
do wynajęcia od 1-go Października 1889 r., przy ulicy Instytutowej w Pałacyku pod № 1—1726 i, 13 pokojów, 2 przedpokoje, 1 kredens, 1 antresola, 1 wanna, 1 waterklozet, w suterynie 1 kuchnia, 4 pokoje. 1 spiżarnia, 1 drwalnia, 1 stajnia, 1 wozownia, 1 skład na siano, 2 piwnice, 1 lodownia, 1 góra wspólna, do tego ogród angielski z fontanną i tarasem. 1063

Władysław Wójcicki
w Warszawie,
ulica Szpitalna Nr 5.
Posiada znaczny zapas Obuwia Damskiego, Męzkiego i Dziecinnego.—Przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje.—Ceny przystępne, za dobroć poręcza. 1009

J. Herkman.
Przygotowawszy zapas uczniowskich Czapek wszelkich szkół, na podszewkach które formy nie tracą, polecam się Sz. Publiczności akuratną robotą, za którą i rodzice uczącej się młodzieży poręczyć mogą, jeśli kiedyś czapki z tej firmy używali. — Marszałkowska 134. 1104

Główny Skład Kawioru
Astrachańskiego
M. Szyrokow
ulica Miodowa № 4,
ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że na zimowy sezon sklep już otwarty i zaopatrzony najlepszym gatunkiem Kawioru Astrachańskiego mało solonego i takiegoż prasowanego, oraz Bałyka, Białorybicy, Łososia i różnych gastronomicznych przedmiotów w najlepszym gatunku, z czem się polecam Szanownej Publiczności
1112 **M. Szyrokow.**

Strojenie Fortepianów
HOROWICZ,
Wspólna 42. 1123

Pp. Właścicielom Browarów
polecam własnego wyrobu
Żywicę Piwowarską
w najlepszym gatunku,
po przystępnej cenie.
A. NEUGEBAUER
w Sosnowcu. 1567r

Młody Człowiek,
posiadający kilkonastoletnią praktykę kupiecką, znający języki: polski, russki i niemiecki, poszukuje odpowizdniej posady Kassjera, Magazyniera lub Inkasenta, **z kaucją od 300 do 500 rubli.** — Uprasza łaskawe oferty nadsyłać do **Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana et Frendlera,** Senatorska 26, pod lit. **M. N.** 1563R

„AGRIKOLA."
SPRZEDAŻ OWSA
po cenach przystępnych, 1106
Długa № 20, wprost Soboru.

W **Suwałkach** do wydzierżawienia lub sprzedania
POSSESJA
w malowniczej miejscowości położona, „**Promenadą**" zwana, z kilkunastomorgowym sadem i ogrodem warzywnym wraz z inspektami, z obszernym domem mieszkalnym, lodownią, bufetem letnim i zimowym kompletnie urządzonym, strzelnicą, kręgielnią, pawilonem pod teatr letni, łazienkami na rzece Hańczy, łódkami na miejscowym stawie, ślizgawką i t. p., na wzór warszawskiej „Promenady" urządzona. Bliższa wiadomość o warunkach dzierżawy lub kupna u zarządzającego „Promenadą" Domańskiego, w Suwałkach. 1126

Nauka Rzemiosł
dla Kobiet,
Nr 11, Hoża Nr 11
u J. Świeżawskiej.
Rozpoczynają się kursa: **Krawieczyzny, Bielizny, Krawatów, Strojów, Gipiur, Dżetów, Introligatorstwa, Heljominatur i t. d.**
Opłata **Rsr. 5** miesięcznie.
Przytem **pracownia Kapeluszy i Dżetów.** 1569R
Zakład na dole od frontu.

GŁÓWNY SKŁAD
PŁÓCIEN Jarosławskich,
Krakowskie-Przedmieście Nr 62
w gmachu Dobroczynności,
poleca
Bieliznę gotową,
oraz
Sztuczki płótna Jarosławskiego na murawie blichowanego, po 33 łokcie, za rs. 7.
Kołdry wełniane puszyste, po rs. 2.50.
Kołdry watowane po rs. 4.
Kołdry atłasowe po rs. 13.
12 Chustek do nosa za kop. 90.
12 Ręczników kuchennych za rs. 2.10.
6 Ręczników adamaszkowych za rs. 1.90.
Prześcieradła bez szwu $3^1/_2 \times 2^1/_2$ po kop. 90.
Sienniki gotowe $3^1/_2$ ł. długości po rs. 1.25.
Płótno krajowe (webka), sztuka $31^1/_2$ łokcia, za rs. 4.50.
Sztuczka Madapolamu $31^1/_2$ łok. za rs. 4.50.
Sukno do prasowania, oraz do wycierania podłóg, $2^1/_2$ łok. szerok., łokieć po kop. 85.
Chustki wełniane ciepłe po rs. 2.50.
Sukno ciechanowieckie dla uczniów. 1101

Korzystny Interes!!!
Jest do odstąpienia
Magazyn Mebli z Zakładem Tapicerskim,
egzystujący od lat 23, **z wyrobioną klijentelą, z odpowiednim lokalem,** na przystępnych warunkach. — Wiadomość na miejscu u J. Adolfa Frycz w Lublinie. 1079

Na Pensji Żeńskiej
S. TOŁWIŃSKIEJ,
Chmielna 48 (róg Zielnej),
przyjmują się uczennice na bardzo przystępnych warunkach. 1134

Zdolni Slusarze
obeznani z układaniem rur gazowych i mogący samodzielnie takowe roboty prowadzić, znajdą stałe i popłatne zajęcie w łódzkiej gaz wni. Adresy zostawiać w Kurjerze pod L. S. 6. 1118

T. Popławski,
dawniej **J. Błaszkowski.**
poleca **Książki szkolne,** oraz wszelkie przybory piśmienne i rysunkowe dla uczniów.
—o—
Jak dawniej tak i teraz na głównym składzie **wzory rysunkowe J. F. Piwarskiego.** 1119

ZAKŁAD ARTYSTYCZNY
RZEŹBIARSKI i KAMIENIARSKI
Andrzeja Pruszyńskiego
ulica Wolska Nr 14, dom własny.
Wykonywa dzieła artystyczne z różnych materjałów oraz
Pomniki z Granitu,
marmuru i piaskowca. Powyższy zakład pierwszy u nas wykonywa od lat ośmiu Pomniki i inne rzeczy z granitu, tak, iż nie ustępuje w niczem zagranicznym. 1422R

WINA KRYMSKIE
i Kaukazkie 1164
uznanej dobroci,
począwszy od 30 kop., jakoteż
Analizowany jako **prawdziwy wyrób z Wina**
i przez powagi lekarskie zalecany
COGNAC
KRYMSKI
Kuracyjny
poleca
Skład Win Braci Kempnerów
Długa № 5.
$^1/_1$ but. rs. 1 kop. 50,
$^1/_2$ but. 80 kop.

PIOTR ŚLIŻYŃSKI
udziela lekcyj tańców salonowych u siebie w domu w 20-tu lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Stare** sposobem najkrótszym wyucza **Miasto 19**, obok Apteki. 1138

Klacz lat 4, 1139
silna, bez wady i dobrze ujeżdżona, jest do sprzedania. Nizka 61.

W majątku ziemskim, położonym o 2 **mile od Warszawy,** jest **do wydzierżawienia stary**
OGRÓD,
składający się z warzywnego i owocowego, ogółem obszaru 7 mórg.—Wiadomość: Miodowa 10, mieszkania 10. 1142

MASZYNISTKA
i PANNY uzdolnione
do okryć, potrzebne zaraz.
Bogusław Herse.
1609R

Tłomackie Nr 11.

Mam honor zawiadomić Szan. P., że **w miejscu gdzie była dawniej Fabryka Piór p. Gliwica,**

otworzyłam **Fabrykę Piór Strusich i Fantazyjnych.**

Fabryka pod zarządem wykwalifikowanej specjalistki, która **samodzielnie zarządzała przez lat kilka fabryką p. Gliwica,** wyrabiać będzie wszystko co w zakres tej branży wchodzi, a zadaniem jej będzie **taniością cen i wykwintnym gustem,** zjednać sobie względy Szanownej Publiczności.

Fryzowanie, pranie i farbowanie na sposób paryzki. 1540R

JULJA HAŁACZKIEWICZ.

UWAGA. Ponieważ, różni niby fabrykanci przedstawiwszy moje modelowe książeczki z odciętą u góry firmą, dostarczają następnie towaru lichego i dyskredytują wyrób krajowy, przeto zwracam uwagę na następne warunki dobrego towaru: 1) Posadzka o tyle jest trwała, o ile jest zrobioną **z dobrych składowych materjałów.** 2) Powinna mieć 1 cal grubości **durch jednego** koloru. 3) **Leżeć musi na składzie przynajmniej pół roku,** aby kolor się nie zmieniał i stała się mocną. Posadzka taka, taflowa czy mozajkowa, nie ustępuje w dobroci **angielskiej terrakocie.** Tylko w fabryce osoby interesowano przekonać się mogą, czy powyższe warunki są zachowane.

Przedsiębierstwo Robót Asfaltowych, Mozajkowych i Betonowych,

Fabryka ulepszonej Tektury do krycia dachów,

Fabryka Posadzek ze sztucznego kamienia

I. CANTZWOHL,

wykonywa **roboty asfaltowe, dekarskie i betonowe,** oraz **posadzki ze sztucznego kamienia,** nie ustępujące w trwałości i piękności terrakocie angielskiej, poleca **tekturę do krycia dachów, lak asfaltowy, smołę** i wszystkie inne materjały w zakres specjalności Przedsiębierstwa wchodzące.

Na składzie: **Cement Lossius** i innych marek zagranicznych i krajowych, **Cegła i Glinka ogniotrwała Ramsay, Terrakota angielska** i t. p.

Gwarancja długoletnia. ceny najtańsze, warunki dogodne.

Kantor, Królewska 47, Nr telefonu 144.

Fabryka róg Prostej i Okopowej Nr 6, Nr telefonu 129, dom własny. 1082

OGŁOSZENIE.

ZARZĄD MIASTA BAKU

wzywa niniejszem pp. kapitalistów, hydraulików, inżenierów i wogóle osoby, które zapragnęłyby podjąć się zaopatrzenia w wodę miasta Baku, o nadsyłanie mu warunków przedwstępnych do d. 6 (18) Października 1889 r.

Odległość źródeł wody od miasta w przybliżeniu wynosi wiorst sto.

Wiadomość o innych szczegółach, odnoszących się do zaopatrzenia miasta w wodę, powziąć można codziennie na miejscu, w Kancelarji Zarządu.

1541R **Baku,** d. 3 (15) Sierpnia 1889 roku.

ZARZĄD MIASTA.

Znany od lat 22-ch

Skład Papieru, Materjałów piśmiennych i Drukarnia

MICHAŁA KUPFERSTEINA,

przeniesione z ulicy Nowomiejskiej **na ulicę Podwal № 22.**

Przy nadchodzącym początku roku szkolnego poleca: znaczny wybór **Kajetów szkolnych** glansowanych i linjowanych, od 25 do 85 kop. za tuzin. **Bruljonów** linjowanych, od 90 kop. do rs. 1 kop. 20 za tuzin, jak również **Obsadki, Pióra stalowe, Ołówki, Piórniki, Rejsbrety, tornistry** i t. p., po cenach nader nizkich. 1572R

Hotel Victoria

w Białymstoku, gub. Grodz., jest z powodu słabości właściciela, do wydzierżawienia zaraz lub od 1-go Października r. b. wraz z **Restauracją.** Środek miasta, najlepsze położenie, interes bardzo korzystny. Wiadomość na miejscu. 1111

Wiedeń—„Hôtel Metropole"—Wiedeń.

Wien, Ringstrasse Franz-Josefs-Quai, Wien. 920r

Wielki pierwszorzędny Hotel.

300 pokojów i salonów (od 1 złr. wzwyż), Winda osobowa, Czytelnia wszelkich dzienników a także „Kurjera Warszawskiego." Wspaniały dziedziniec oszklony. Kąpiele Dunajowe i biuro telegrafów w hotelu. Stacja tramwajów przed hotelem; omnibus hotelowy na dworcach kolejowych.—Przy dłuższym pobycie w Hotelu, **zniżone ceny.**—Dyrektor, **L. Speiser.**

Pierwsza. Wielka Russka Fabryka Krochmalu

Złoty medal. Charkow 1887. Bronzowy medal. Moskwa 1882. MARKA FABRYCZNA Srebrny medal. Odessa 1884. Złoty medal. Symferopol 1888.

TOWARZYSTWA

MOSKWA **J. WILLMS & Co** HALBSTATD

POLECA SWOJE WYROBY, MIANOWICIE:

Krochmal ryżowy.	*Puder ryżowy.*
Krochmal pszenny.	*Maizenę.*
Krochmal kukurydzowy.	*Kleber.*
Krochmal palony.	

Sprzedaż odbywa się we wszystkich znaczniejszych składach aptecznych, kolonjalnych, oraz mydła i świec. 1456R

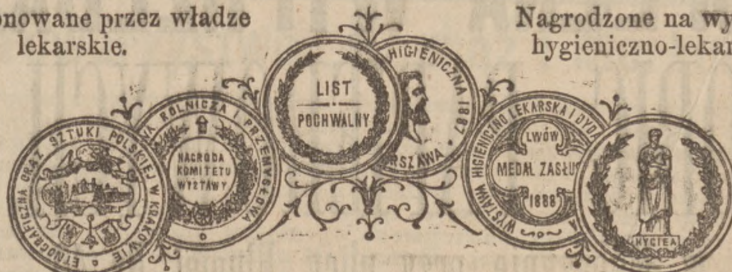
DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH

EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władze lekarskie.

Nagrodzone na wystawack hygieniczno-lekarskich.

flaszka kop. 75.



paczka kop. 15.

fabryki LELIWA w Warszawie.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 980R

Z dniem 1 Września r. b. otwarty został

Zakład Mleczny

Karola Henneberga,

№ 21, ulica Królewska 21,

w którym odbywać się będzie detaliczna sprzedaż na porcje i szklanki, Mleka niezbieranego, zsiadłego, Śmietanki i Kawy, jak również na miarę i w naczyniach porcelanowych.

Wszelkie mleczywo w doborowym gatunku.

Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności. 1113

Nowo-otworzony

Specjalny Magazyn, oraz Pracownia

Ubiorów i Bielizny dziecinnej

A. SIERZPUTOWSKIEJ,

Warszawa, ulica Czysta № 8.

Poleca JW. i WW. Rodzicom, wielki wybór ubrań gotowych dla dzieci, oraz bieliznę, a także wyprawki dla niemowląt.—Robota wykończona podług najświeższych modeli z możliwą akuratnością i po cenach umiarkowanych.

Prócz tego przyjmuje roboty z materjałów powierzonych, które wykończać będzie na umówiony czas. 1099

!!!Bardzo tanio!!!

Wyucza Szkoła Kroju Sukien, Okryć damskich, oraz Strojów

Aleksandry Pniewskiej,

Włodzimierska № 14.

Otrzymawszy na bieżący i przyszły sezon najświeższe mody paryzkie, zastosowywam takowe w świeżo rozpoczętym kursie nauki. Wykładany system kroju jest czysto paryzki, łatwy w pojmowaniu, posiłkując się li tylko centimetrem. Również przyjmuje się do nauki strojów, do czego jest specjalnie wykładająca nauczycielka po kilkunastoletniej praktyce w pierwszorzędnych magazynach.—Tamże przyjmuje się wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące.—Dla Pań z prowincji tanie i wygodne pomieszczenie.

1121 **A. PNIEWSKA.**

MERAN

Meran, Obermais, Untermais i Gratsch. Stacja klimatyczna w niemieckim Tyrolu południowym (317—520 metrów). Stacja kolei żel. **Bezpośrednie wagony** (sypialne) **z Wiednia, Monachium, Lipska i Berlina.** — Początek sezonu (winogronowego) 1 Września. Urocze położenie, umiarkowany klimat południowy, wyborowa, od wiatrów zasłonięta stacja, zimowa głównie wskazana dla **chorych piersiowych, nerwowych i skrofulicznych. Kuracja przyrodolecznicza** metodą **Oertel'a.**—Urządzenia zastosowane do kuracji. W r. 1888 bawiło 10,000 gości kuracyjnych, 6,000 podróżników.—Prospekty bezpłatnie.

1476B **ZARZĄD KURACYJNY**

Pierwsza w kraju ulepszona Fabryka Ksiąg Handlowych drutem szytych **G. MAJBAUMA, Danielewiczowska Nr 10,** przysposobiła znaczny zapas Okładek do Encyklopedji Powszechnej **S. Orgelbranda i do Starożytnej Polski.**—Okładki do Encyklopedji w 12 tomach z suplementemi w ozdobnej oprawie w półskórki i płótno angielskie po 2 tomy razem—Cena samych okładek do całej **Encyklopedji** rs. 4 kop. 5, z oprawą rs. 5 kop. 25, do **Starożytnej Polski** rs. 3, z oprawą rs. 3 kop. 75. — Dla dogodności **Publiki**, przygotowałem oprawne kompleta **Encyklopedji i Starożytnej Polski**, które chętnie na nieoprawione **wymieniam za dopłatą**, wyżej wskazanej ceny. 1599r

NOWO-OTWORZONY

Magazyn Ubiorów i Bielizny dziecinnej
WANDY STEGMANN

w Warszawie, ulica Marszałkowska № 120, 1141

poleca wielki wybór ubrań gotowych dla chłopców i dziewczynek, jako też i wyprawki dla niemowląt.—Robota wykończona z wszelką akuratnością i z gustem, po cenach bardzo przystępnych.



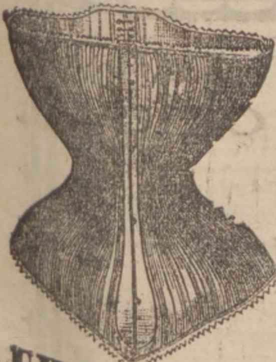
Mam zaszczyt zawiadomić Szan. Panie, iż na sezon jesienny i zimowy,

Fabryka „à la Parisienne,"

zaopatrzoną została w wielki wybór fasonów, jak również towarów wykończonych podług Paryzkiej Wystawy.—Ciesząc się dotychczas uznaniem Szan. Pań, dowodem czego jest otrzymany medal z wystawy, sądzę, że i nadal Szan. Panie popierać moją firmę będą.

Pozostaję z szacunkiem
Fabryka Gorsetów
„à la Parisienne," Niecała № 6.

UWAGA. Fabryka moja od założenia egzystuje w tem samem miejscu, proszę uprzejmie Szan. Panie o zwrócenie dokładnej uwagi na moją firmę. 1602R



Fabryka Gorsetów
„NELLY,"
61. Nowy-Świat 61. 1605R

Mam honor zawiadomić JW. Panie, iż powróciwszy **z zagranicy**, przywiozłam **najświeższe** fasony **Paryzkie**, nadające każdej figurze **ładne i eleganckie kształty.** Zakupiwszy znaczny transport najlepszych **francuzkich materjałów i dodatków**, jestem w możności zadowolnić **najwybredniejsze** wymagania i to po **b. przystępnych** cenach. Z szacunkiem **„NELLY."**

UWAGA!!! Z dniem 1 Października firma powyższa mieścić się będzie pod Nr. 45 na tejże ulicy, na co zwracam uwagę JW. Pań.

A LA SIRÈNE
Nowo-otworzona Fabryka Gorsetów
przy ulicy Niecałej Nr 2.

Po powrocie właścicielki **z Wystawy Paryzkiej,** Magazyn powyższy zaopatrzony został w wielki wybór fasonów jak i towarów wykończonych podług ostatniej mody paryzkiej. Wszelkie obstalunki wykonywają się podług życzenia szybko i sumiennie.—Każdy Gorset w powyższej fabryce wykończony paryzkim krojem, odznacza się dobrem dopasowaniem, a przytem towarem gustownym i trwałym.

W Magazynie znajduje się **gabinet** do przymierzania i pasowania gorsetów. 1610R

MARJA FREIDKIN.

Fabryka Kapeluszy słomkowych i filcowych
W. WELLER & Comp.,
TŁOMACKIE 9,

poleca na **sezon jesienny i zimowy KAPELUSZE FILCOWE** w najnowszych fasonach i kolorach, **po cenach przystępnych.** 1603R

H. SOMYA

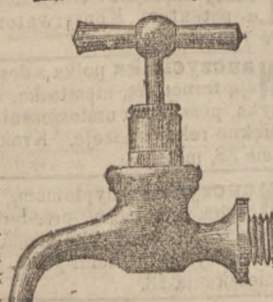
1308 r.

w Warszawie, ulica Złota Nr 16,

Skład wszelkich artykułów Technicznych. — Poleca się szczególnie **panom urządzającym**

wodociągi i kanalizacją,





z wielkim wyborem **rur** żelaznych lanych, kutych, ołowianych i sztejngutowych, **klozetów, pissoirów i misek** żelaznych emaljowanych i fajansowych, **kranów** mosiężnych, **wentyli, rezorwoarów** wszelkich systemów, **cementu** z najlepszych fabryk krajowych i zagranicznych, **ołowiu, smarów i olejów** do maszyn i w ogóle wszelkich **artykułów technicznych** w fabrykach, zakładach przemysłowych i **przy budowie wodociągów** i kanalizacji zastosowanie mających.



729R

Towarzystwo Czarnomorsko-Dunajskiej
Żeglugi Parowej,

utrzymuje terminową komunikację osobową i towarową, pomiędzy **Odessą** a portami **Dunajskiemi i Prutskiemi, Rossji, Rumunji, Bułgarji i Serbji** i bezpośrednią komunikację z głównemi stacjami **Dróg Żelaznych Warszawskich, Drogi Moskiewsko-Kurskiej i Kursko-Kijowskiej**, jak niemniej z portami **Morza Czarnego, Azowskiego, Marmora i Śródziemnego.**

Statki odchodzą z Odessy co tydzień: do portów russkich co **Sobota** o godz. 2 po poł. do portów zagranicznych co Środa o godz. 3 po południu.

Agent Towarzystwa
Ernest Gay, Włodzimierska 11 w Warszawie.

Biuro główne Towarzystwa **w Odessie**, Ekatierynenskaja, dom Ks. Gagarynowej.

Największe w kraju składy



Fortepianów, Pianin i Organów
HERMAN i GROSSMAN.

CENTRALNY SKŁAD w WARSZAWIE,	**w PETERSBURGU,**
16 Mazowiecka, dom własny,	**33, Wielka Morska 33.**

Sprzedaż na raty.

Wynajem wyborowych instrumentów od najprzystępniejszych cen. 1586r

Towarzystwo „Kaukaz i Merkury"

ma honor zawiadomić, że otworzyło w **Warszawie** zastępstwo do przyjmowania i wysyłki transportów do wszystkich miast i przystani nad **Wołgą i Morzem Kaspijskiem** położonych, jak również i do miast **Azji środkowej: Buchary, Samarkandy, Kokanu i Taszkientu**, i w odwrotnym kierunku Towarzystwo przyjmuje transporta do oznaczonych punktów z asekuracją i bez asekuracji i **za zaliczeniem** (Nachnahme). Wysyłając **tygodniowo sześć pocztowych wielkich parowców z Niżnego Nowgorodu do Astrachania i tyleż z Astrachania do Niżnego Nowgorodu**, jak również **pięć pocztowych parowców tygodniowo z Astrachania do portów morza Kaspijskiego i tyleż w odwrotnym kierunku.** Towarzystwo gwarantuje szybką dostawę, uskuteczniana **wyłącznie statkami parowemi.**

Zastępstwo swe w gubernjach Królestwa Polskiego Towarzystwo powierzyło firmie

Steïnauer & Rejchman, dawniej Jul. Herman & C°
w Warszawie, Królewska 6.

Zaliczenia (Nachnahme) po wpływie **wypłaca Bank Handlowy w Warszawie.**

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor zawiadomić, że **na prowincji zastępcami naszymi**, upoważnionymi do przyjmowania transportów dla wysyłki za pośrednictwem żeglugi parowej **Towarzystwa „Kaukaz i Merkury"** są: **w Łodzi p. Rudolf Redlich, w Sosnowicach p. A. Oppenheim.**

1371R **STEINAUER & REJCHMAN.**



NIE MA BÓLU ZĘBÓW kto używa
Eliksir Wielebnych O. O. Benedyktynów
Opactwa w Soulac (Gironde),

wynaleziony w roku **1373** przez Przeora **Piotra Boursaud** nagrodzony złotemi medalami w Brukselli 1880 i w Londynie 1884 r.

Codzienne użycie kilku kropli tego zbawiennego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje im alabastrową białość, wzmacnia dziąsła i odświeża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat **najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.**

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez O. O. Benedyktynów **Proszek i Pasta** do czyszczenia zębów, które również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumerjach, aptekach i składach materjałów aptecznych.

Agent główny SEGUIN, Bordeaux,
ul. Croix de Seguey 106 & 108.

1342r

JULJUSZA SCHRAPS'A NASTĘPCA.
Fabryka Maszyn do tkania Russdorf pod Limbach w Saksonji,
dostarcza:

Maszyny pończosznicze

według **SYSTEMU COTTON'A** i własnej konstrukcji. do wyrobu prawidłowych towarów tkanych, jako to: kaftaników, kalesonów, pończoch, skarpetek o kolorach 1 do 6, według dowolnych wzorów, działające samodzielnie.

Warsztaty łańcuchowe do wyrobu rękawiczek i trykotaży.
Warsztaty łańcuchowe do towarów fantazyjnych.
Maszyny szpulkowe do tkanin, haftów i trykotaży, na **4** do **50** wrzecion na jedną i dwie strony.

Próby okazuje i informacyj udziela reprezentant mój **p. Juljan Berg w Warszawie, ulica Mazowiecka № 16.** 1500R

ARTYKUŁY SEZONOWE

a mianowicie:

Wełny na suknie, okrycia i paltociki, gładkie i fantazyjne.
Plusze i Aksamity na okrycia, paltociki, oraz do przybrania sukień.
Materje jedwabne, Atłasy i Welwety w różnych kolorach i gatunkach.
Flanele i Barchany kolorowe i fantazyjne.
Chustki wełniane i jedwabne.
Płótna, Bielizna stołowa, Ręczniki i Chustki z pierwszorzędnych Kostromskich fabryk.
Perkale, Chiffony, Chirtingi, Nansuki, Madapolamy, etc.

Nadeszły w wielkim wyborze do **MAGAZYNU** pod firmą

RUSSKA MANUFAKTURA,

7, Krakowskie-Przedmieście 7,

dom Hr. L. Krasińskiego. 1604R

Egzystujący od roku 1864

Skład Szkła, Porcelany, Fajansu i Szyb do okien

ALEKSEGO BAYTEL,

ulica Podwal Nr 7, w Warszawie,

rozszerzywszy znacznie zakres działalności, poleca:

SZYBY DO WYSTAW SKLEPOWYCH: LUSTROWE i BELGIJSKIE,

z renomowanych fabryk: Angielskich i Belgijskich.

WYBOROWEGO GATUNKU:

SZYBY LAGROWE i ZWYCZAJNE.

Djamenty do rznięcia szkła z celniejszych fabryk: Paryża i Wiednia.
Szkło stołowe gładkie i szlifowane, krajowe i Czeskie.
Fajans krajowy po cenach fabrycznych.
Klosze Paryzkie w wielkim wyborze do zegarów, figur i kwiatów, oraz wiele innych artykułów dla potrzeb gospodarczych, jakoteż do celów chemicznych i technicznych.

Ceny umiarkowane.

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA.

1144

Nauka i wychowanie.

Adres kaucjonowanego biura nauczycielek i bon, Józefa Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy. 2413r

Angielska Najlepsza Metoda dla samouków, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu kop. 75.—Najlepsza Metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 53

Angielka poszukuje lekcji. Złota 29, m. 17, od 12 do 3-ej po południu. 2331r

Adres Biura nauczycielskiego Jasińskiej, Berga 6, ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki wysoko wykształcone i bony. 2335r

Adres. Kaucjonowane biuro nauczycielskie: W. Max. Kotzebue 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 2253r

Biuro nauczycielskie Sotkiewiczowej Zielony plac 13, po zawiązaniu osobistych stosunków weFranaji i Szwajcarji, może dostarczać cudzoziemki różnych stopni wykształcenia, pod gwarancją moralności. Są do umieszczenia nauczycielki z pozwoleniem na pensje i lekcje prywatne. 18975

Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga 6. Francuzki świeżo przybyłe i niemki froeblowki są do umieszczenia zaraz. 2380r

Była nauczycielka robót i kroju w gimnazjum poszukuje lekcyj w zakładach naukowych, rękodzielniczych i domach prywatnych. Krój paryzki. Złota 27, m. 5. 19165

Biuro nauczycielskie, Załęski Mazowiecka № 16. Francuzka świeżo przybyła, z angielskim i muzyką poszukuje miejsca. 19153

Biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bony. 2346 r

Do wspólnej nauki potrzebna panienka czternastoletnia. Bednarska 24, m. 6. 18786

Francuzka wykształcona poszukuje lekcji u siebie. Nowogrodzka 5, m. 10. 18767

Elementarz niemiecki z 14-ma wiedeńskiemi wzorkami pisma i 141 rycinami, napisany literami niemieckiemi i polskiemi, z wymową, tłomaczony dosłownie, do prędkiej nauki czytania, pisania i rozmowy przez Reusnera opuścił prasę. Cena 35—15 i $7^1/_2$ kop. Skład w księgarni Centnerszwera, Marszałkowska 147, Warszawa. 19528

Francuzki bony, niemki bony muzykalne. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro nauczycielskie. Dąbrowska. 19441

Francuzka udziela lekcyj francuzkiego i konwersacyj. Nowy-Świat 21, m. 17. 19391

Francuzka patentowa... udziela lekcyj, 2rs. miesięcznie. Marszałkowska № 90. 2411r

Języka niemieckiego udzielam i konwersacji, Nowogrodzka 24, mieszkania 21. 19464

Korepetytor potrzebny ze skromnemi wymaganiami. Elektoralna 13, w pracowni pończoch. 19429

Konwersacja zbiorowa, francuzka, niemiecka, angielska. Miodowa 3, oficyna 3-cie piętro. 18179

Korepetytor, student uniwersytetu poszukuje lekcyj, korepetycyj. Smolna (Wysoka) 22—7. 19284

Lekcje rysunku i malarstwa udzielam. Hoża № 28, m. 1, od 10 do 1-ej. 19516

Lekcje muzyki i teorji udziela nauczycielka z patentem Konserwatorjum. Ordynacka № 12, mieszk. 20. 19492

Nauczycielka polka z doskonałą konwersacją francuską, niemiecką, russką, dobrą muzyką, poszukuje umieszczenia; posiada bardzo piękne rekomendacje. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 24. 19527

Nauczyciel z dyplomem, konwersacją francuską, niemiecką przedmiotami gimnazjalnemi, chlubnemi rekomendacjami, poszukuje korepetycyj lub demi-place. Nowogrodzka 27, mieszkania 13. 19490

Nauczycielka z wykształceniem gimnazjalnem i muzyką, poszukuje miejsca na wyjazd w blizkości Warszawy. Od godziny 11-ej do 2-ej. Wspólna 38, m. 6. 19877

Niemka nauczycielka życzy sobie udzielać lekcyj lub konwersacyj. Wiadomość: Zielna № 17, m. 5, pomiędzy 6-tą a 8-mą. 19494

Niemieckiego języka udziela Reussner, autor najnowszej metody. Ul. Świętokrzyzka № 29. 18142

Osoba z wyższą muzyką poszukuje lekcyj, udziela takowych w domu i na mieście. Wiadomość od godz. 9 do 1-ej, Wilcza 28, mieszkania 20. 18090

Osoba posiadająca języki nowożytne, specjalnie francuzki, oraz przedmioty klasyczne, życzy sobie udzielać lekcyj po cenie bardzo umiarkowanej. Złota 9, m. 65, do 12 rano i od 4 do 6-ej wieczorem. 2374r

Potrzebna nauczycielka z doskonałym francuzkim i russkim, do jednej panienki na wyjazd. Handel win Wiśniewskiego, róg Świętojańskiej i Zapiecka, do 10-ej rano. 19512

Pomieszczenie dla uczniów lub uczennic zakładów prywatnych, mieszkanie eleganckie, ogród, przy rodzinie doświadczonej w zawodzie wychowawczym. Obożna 5, mieszkania 2. 19531

Potrzebna wykształcona francuzka na demi place, od godz. 4-ej po południu, za stół i mieszkanie. Karmelicka № 25, m. № 3. 1955[illegible]

Poszukuję niemieckiego za polski lub ruski. Oferty składać w Kurjerze Warsz. sub „D." 19487

Poszukuje się nauczycielki na wyjazd do gubernjalnego miasta, kompletnie uzdolnionej we francuzkim i muzyce, oraz mogącej pomagać w lekcjach dwóm dziewczynkom klasy czwartej gimnazjum. Smolna 12, mieszkania 4. 19549

Szkoła rzemiosł. Elektoralna 3, rozpoczyna kursa krawiecczyzny, strojów, krawatów, haftów, etc. Pracownia przyjmuje suknie, okrycia, wykończa eleganeko, podług ostatnich żurnali. Panie przyjmuję na mieszkanie. Dla pracujących dniem, godziny wieczorne. Dla niezamożnych za pół ceny. 2414r

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Oferty uprasza się składać u szwajcara resursy kupieckiej, między 6—8 wiecz. 2406r

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj. Oferty uprasza składać w kantorze Kur. Warsz. pod literami M. K. 19480

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Chmielna 29, m. 7. 19069

Student polak, poszukuje kondycyj lub korepetycyj. Wiadomość: Królewska № 3, mieszkania 11. 18663

Student uniwersytetu poszukuje korepetycyj, kondycyj. Hortensja № 5, m. 40. 18761

Studenci: prawnik, medyk i matematyk poszukują korepetycyj lub kondycyj. Ulica Wspólna 13, 10. 19057

Student 4-ej kl. prawa, gruntownie posiadający język russki, poszukuje korepetycyj lub lekcyj. Nowy-Świat 62, mieszk. 21, do 11-ej rano. 19285

Student russki, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj lub korepetycyj. Ul. Hoża 9—52. 19286

Student wydziału fizyko-matematycznego poszukuje lekcyj. Oferty składać w Kurjerze pod C. M. 19268

Student, gruntownie posiadający matematykę i języki, udziela lekcyj. Śliska 11, stróż wskaże. 19304

Student ruski, poszukuje lekcyj. Szpitalna 4, mieszkania 22. 19355

Student doskonale obeznany z przedmiotami gimnazjalnemi poszukuje korepetycyj. Podwale 28, m. 10. 18392

Stancja dla uczniów z upoważnienia władzy. Hoża 14, m. 4. 19317

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj lub korepetycyj. Nowogrodzka 31. mieszkania 15. 19272

Posady i prace.

Appreterzy zdolni potrzebni są na stałe zajęcie do fabryki kapeluszy słomkowych. Tłomackie № 9. 19499

Bona niemka potrzebna na wieś. Miodowa № 12, m. 14. 19532

Buchalter-korespondent, samodzielny i energiczny, korespondujący biegle po polsku i russku, szuka posady lub zajęcia na godziny. Świadectwa najchlubniejsze. Oferty Kurjer sub. T. W. 27. 19459

Człowiek inteligentny, z prowincji, z kapitałem 3,000 rs., poszukuje zajęcia w Warszawie. Oferty: Kurjer „Leopold". 19484

Chmielna 112, m. 20. Osoba z konserwatorjum berlińskiego, posiadająca własny fortepian, poszukuje zajęcia. 19168

Chłopcy od lat 14 potrzebni zaraz do litografji Henryka Kohn, Elektoralna 3. 2405r

Chłopiec potrzebny do litografji i drukarni „Liberty. Leszno 13. 19559

Chłopiec w wieku lat 17 lub 18, dobrego prowadzenia się, ze świadectwami, potrzebny zaraz do posług biurowych. Wiadomość: w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2416r

Do teatru potrzebne są młode osoby przyjemnej powierzchowności, umiejące dobrze tańczyć. Nowy-Świat 50, m. 4, od godz. 4-ej do 6-ej po poł. 19457

Do pracowni Klary Kostrzeńskiej, Nowy-Świat 4, m. 18, potrzebne są panny do staników kompletnie uzdolnione, za dobrem wynagrodzeniem. 19363

Do kwiatów potrzebne pracownice uzdolnione, podręczne, do nauki. Ul. Nalewki 33, mieszk. 9. 19099

Do zakładu introligatorskiego pod firmą L. Petter, przy ulicy Elektoralnej № 5, potrzebni są uczniowie; pierwszeństwo mają z prowincji. 19084

Do kwiatów panny uzdolnione oraz podręczne potrzebne zaraz. Fabryka Górskiego, Długa 33. 18492

Francuzka mała dla towarzystwa dzieci jest do umieszczenia. Adres można zostawić: Nowy-Świat 61, mieszk. 22. 19311

Gospodyni potrzebna do gospodarstwa wiejskiego z chlubnemi świadectwami, blisko Warszawy. Wiadomość: Praga № 184, ul. Aleksandrowska, u Czernobajowa. 19432

Kelnerzy obok swojego zajęcia mogą zarabiać po kilka rubli. Oferty: Kurjer Warszawski N. N. [illegible]

Kucharka wykwalifikowana, znająca się na prasowaniu, potrzebna jest od 1-go października na wyjazd do miasta fabrycznego do dyrektora fabryki (kawalera). Wymaganą jest przyjemna powierzchowność i średni wiek. Bliższe szczegóły w magazynie T. Bednarowski, Trębacka, róg Nowosenatorskiej. 2367r

Krojczyni zdolna poszukuje umieszczenia do zarządu wielką pracownią. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. A. O. 19566

Młody i energiczny człowiek, który ukończył gimnazjum, mogący złożyć kaucję hypoteczną, poszukuje zajęcia. Oferty pod „Niwrot" przyjmuje kantor Kurjera. 19276

Maszynistka uzdolniona potrzebna do bielizny męzkiej. Chmielna 34, m. 9. 19025

Młoda osoba lat 18, russka, życzy sobie znaleźć miejsce na wyjazd do Rosji, do pojedyńczej osoby, zajęcia się gospodarstwem domowem. Żurawia № 17, m. 17. 19502

Niemka w średnim wieku, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do dzieci. Wiadomość: Złota 20, mieszk. 1. 19548

Osoba kompletnie uzdolniona w krawiecczyznie i bieliźnie poszukuje miejsca w domu prywatnym. Ul. Złota 46, m. 21. 19526

Osoby do zarządu i gospodarstwa, odpowiednie na pensje, są do umieszczenia w biurze Sotkiewiczowej. Zielony Plac 13. 18973

Potrzebna niania niemka od 1-go października, ze świadectwami. Zgłaszać się we wtorek, od 10 rano do 5-ej. Wiejska № 9, mieszk. 5. 19416

Potrzebne panny zdatne do staników. Karmelicka № 28, m. 5. 19513

Potrzebna osoba, znająca dobrze krój, do wspólki bez kapitału, do magazynu strojów pod firmą „Elżbieta", ulica Marszałkowska 98. 2410r

Panna kompletnie uzdolniona potrzebna do magazynu kapeluszy zaraz na korzystnych warunkach. Hotel Krakowski, rano do 11-ej, szwajcar wskaże. 19540

Potrzebna jest zdolna rękawiarka oraz maszynistka za dobrem wynagrodzeniem. Zielna 27, pierwsze piętro. 19523

Potrzebny jest pisarz z kaucją rs. 50. Wiadomość w hotelu Drezdeńskim, w kantorze. 19530

Potrzebni są praktykanci do zakładu ślusarsko-mechanicznego. Żurawia № 7. 19491

Praktykę gospodarczą w dużym majątku za opłatą 300 rs. rocznie, wskaże Otton Kubicki, Żurawia 15. 19481

Potrzebny do gospodarstwa włódarz ogrodnik pojedyńczy, piszący, w średnim wieku, świadectwa wymagane. Oferty: Kurjer Warszawski „Włódarz." 19476

Potrzebna jest zaraz osoba w średnim wieku do zarządu interesem handlowym oraz domowem gospodarstwem do wdowca; kaucji rs. 200. Wiadomość u właściciela domu, Stara Praga, ul. Targowa № 1840/43. 19291

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy. Magazyn mód, Długa № 47. 19283

Potrzebne zaraz zdolne panny do spódnic, staników oraz nauki. Chmielna 47. 19264

Potrzebny jest zdolny subjekt zegarmistrzowski na prowincję. Bliższa wiadomość w kantorze J. Kleniewskiego, ulica Królewska № 6. 19061

Potrzebna jest panna zdatna podręczna do strojów, do magazynu mód Czysta № 8, Matyldy Dumay. 19052

Panny zdatne do salop i okryć. Wiadomość: Tłomackie № 10, u Ciszewskiej. 19195

Potrzebne są robotnice do fabryki gilz pod firmą „Ożarów" (Chmielna 10), a także przyjmują się do nauki. 2322r

Potrzebne są zdolne maszynistki i podręczne do bielizny. Ul. Długa № 42, „Wojna." 19356

Potrzebne są zaraz maszynistki i podręczne zdolne do bielizny. Mostowa № 16, mieszkania 18. 19417

Potrzebny uczeń handlowy, który ukończył 3 klasy, mający najwięcej 15 lat, koniecznie z dobremi rekomendacjami. Wiadomość w kantorze fabrycznym Złota 61, od godziny 10 do 12. 19554

Potrzebna jest maszynistka zdolna na stałe. Ulica Chmielna № 29, mieszk. 9. 19567

Potrzeba maszynistki do bielizny. Ul. Tamka № 47, m. 7. 19045

Potrzebna panna do upinania spódnic. Wspólna 44, m. 1. 19100

Potrzebne są panny do trykotów maszynistki i podręczne. Złota 4, m. 9. 19143

Szwajcar hotelowy z chlubnemi świadectwami poszukuje posady. Łaskawe oferty: hotel Francuski, Warszawa, u portjera. 18570

Subjekt handlowy poszukuje posady inkasenta, kontrolera, kasjera, magazyniera lub do ekspedycji w sklepie, posiada jaknajlepsze świadectwa i kaucję. Włodzimierska № 9, mieszk. 12. 19340

Uczeń potrzebny do piekarni. Ul. Krucza № 44. 19511

Ukończywszy szkołę realną i szkołę handlową w Warszawie, poszukuje zajęcia. Oferty pod „Praca". 19553

Uczeń obznajmiony potrzebny do składu wódek. Muranów № 16, róg Pokornej. 19307

Uczeń do zakładu felczerskiego potrzebny w hotelu Paryskim. 19320

Wykształcona niemka szuka demi-place. Oferty w Kurjerze pod L. S. 19115

Zdolny buchalter-korespondent, dobrze władający językiem niemieckim, może znaleźć miejsce w tutejszym domu komisowym. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego sub N. T. 100. 19066

Zdolne maszynistki do koszul męzkich potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem. Robota stała. Sowia № 6, mieszk. 4. 19378

Zaraz potrzebne są do krawatów zdolne podręczne i do nauki. Leszno 12, mieszkania 13. 19517

Kupno i sprzedaż.

Arabski proszek, nieoceniony w skutkach i jedyny środek na wytępienie robactwa domowego. Krakowskie-Przedmieście № 35, obok hotelu Saskiego, w sklepie wynalazków P. K. Ejzenberga. 19205

Alpejscy strzelcy (Myśliwi Giemz) powieść romantyczna, tłómaczona z niemieckiego przez Reussnera, kop. 10. Skład w księgarni Gebethnera i Wolffa. 2057r

Antykwarjusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5 Kupuje: książki, obrazy, sztychy, porcelanę, kryształy, brązy, meble, zbroje, dywany, materje, srebro, biżuterję, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 16839

Artykuły i potrzeby pościelowe poleca po cenach możliwie przystępnych słynny magazyn pościeli S. Wrotnowski, ul. Czysta № 2, wystawa za kratami. 18649

Bryczka pojedynka, lekka, kolejna, na resorach, nowa, do sprzedania. Obejrzeć można u lakiernika na Kruczej № 21. Cena przystępna. Wiadomość: Nowy-Świat № 62, u właściciela domu, tamże stara cegła do sprzedania. 19110

Buldogi szczenięta rasy angielskiej do sprzedania. Leopoldyna 23, m. 1. 19125

Binokle, okulary, rejscejgi, termometry najlepszego gatunku, 25% taniej w magazynie optycznym Juljana Drehera, Szpitalna 6. Biednym po cenie kosztu. Przyjmuję reparacje. 2365r

Do sprzedania dwa duże szwungrady, prasa balansowa duża, tokarnia mała. Krochmalna 36. 19443

Do sprzedania sześć krzeseł, kanapa i stół za rs. 20. Mostowa № 16, m. 18. 19418

Do składu serów „Bracia Thürsz" nadszedł świeży transport sielaw augustowskich prawdziwych. 19262

Do sprzedania 3 pary łóżek orzechowych. Stolarz, Chmielna № 16. 19097

Do głównego składu dywanów Giełżyńskiego Piotra każdodziennie przybywa dużo nowości z Paryża i fabryk krajowych. Dawniejsze desenie sprzedaję po zniżonej cenie, pp. handlującym rabat. Marszałkowska № 137. 2192r

Do sprzedania okrycie jesienne modne, zupełnie nowe, za przystępną cenę. Świętokrzyska № 29, mieszkania 17. 19557

Dwie maszyny Singera nowe po rs. 30 i dwie Wilsona pięknie szyjące po rs. 20, pozostawiono do sprzedania w zakładzie reparacji maszyn do szycia. Nowy-Świat 61. 19563

Do sprzedania klęcznik biały, kanapa, umywalka mahoniowa. Szkolna № 1, mieszkania 8. 19496

Do sprzedania 2 żelaza do pieczenia opłatków. Leszno 27, druga brama na dole, Kwiatkowski. 2408r

Fortepian wiedeński do wynajęcia zaraz. Chmielna № 76, mieszkania 87. 19279

Faeton do sprzedania. Ulica Chmielna № 6. 18689

Fortepian Seidlera palisandrowy, 7 oktaw, dobry, do sprzedania za rs. 210. Pańska 21, Przybylski. 18837

Fortepian koncertowy mało używany, kosztował rs. 600, do sprzedania za rs. 300. Długa 25, lombard. 19543

Fortepian krótki 7 oktaw rs. 275, do sprzedania. Bednarska 29, stróż wskaże. 19541

Faeton, kareta podwójna, używane. Świętokrzyska № 29, wprost Jasnej. 19518

Faeton używany. Ulica Złota № 22, stróż wskaże. 19519

Garnitur mebli starego fasonu, aksamitem krytych, w dobrym stanie, za przystępną cenę do sprzedania. Mokotowska № 57, mieszkania 33. 19536

Kupuję stare książki, marki pocztowe. Księgarnia Długa 20 wprost Soboru. 18748

Kominek z marmuru białego do sprzedania. Smolna 9. 19004

Kuracyjne winogrona na funty i pudy, śliwki węgierki pud 80 kop. oraz inne owoce krajowe poleca warszawskie Stowarzyszenie sprzedaży owoców. Chmielna № 26, telefonu 102. 2221r

Kredensy, stoły dębowe, garnitur czarny łóżka orzechowe, u stolarza ul. Nowogrodzka № 13. 18851

Kefir najtańszy w „Zakładzie kefirowym", Bracka 21. Butelka półkwartowa w abonamencie 12 kop. Rozsyła się wszędzie za opłatą 2 kop. 19199

Koza do sprzedania. Wiadomość: ul. Dzielna № 31. 19463

Koń kasztanowaty rosły, zdatny do pary i pojedynki, oraz kuc tanio do sprzedania. Chmielna 5. Tamże potrzebny konduktor do karet kolejowych z kaucją. 19562

Kupuję fortepiany, pianina używane. Wielka 50, m. 6. 19542

Klozety do sprzedania po niskiej cenie przy ulicy Elektoralnej № 23, w drugiej bramie na dole. 19529

Kto ma do sprzedania prasę kopjową używaną, niech zostawi adres u stróża, ulica Długa № 20. 2412r

Kasy ogniotrwałe 25% taniej od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 14020

Lustro duże do sprzedania. Twarda 50, mieszkania 8. 19305

Lustra na raty sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych, proszę uważać na dokładny adres i na umieszczony w wystawie napis „Na raty". 18447

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 19029

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 19428

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, tremo, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, szeslong, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana, firanki. Złota 3, róg Zgoda, od Marszałkowskiej czwarty dom, brama, pierwsze piętro, mieszkania 4. 18449

Meble gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnem urządzeniu oraz lustra i pojedyńcze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18. nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 1933r

Meble za bezcen, garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, szeslong. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 18873

Meble używane rozmaite tanio, poleca Zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Makow, Solna 9. 18702

Mebli rozmaitych zupełna wyprzedaż w zwinąć się mającym magazynie. Ceny niżej kosztu. Marszałkowska 134, róg Świętokrzyskiej. 19212

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 19560

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, toalety, szafy, komody, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, obok Kopernika. 19556

Mundur szkoły realnej w dobrym stanie, do sprzedania. Kiosk przy Koperniku. [illegible]

Nowo-otworzona w Warszawie fabryka mebli giętych pod firmą „Rogów", przy ul. Dunaj Wąski № 20, róg Podwala, wyrabia meble gięte po nader niskich cenach, z czem mam honor polecić się względom Szanownej Publiczności. Kupcom i handlującym odstępuję znaczny rabat. 19315

Pianino zagraniczne, prawie nowe, sprzedam. Chmielna 34, mieszk. 11. 18940

Pianina nowe do sprzedania, syst. amerykański, o krzyżowanych strunach, w całkowitej ramie żelaznej i trzecim pedałem, t. zw. moderatorem, do zupełnego przyciszenia tonu, również korzystnym jest do studjowania, jakoteż ochraniającym mechanizm na długie lata. Nowy-Świat № 66, wprost Świętokrzyskiej. A. Janiszewski. 17922

Pianina do sprzedania. Leszno 50, mieszkania 18. 19521

Sery litewskie i szwajcarskie pud rs. 9, większe partje taniej, a także osobliwą herbatę karawanową na rs. 1.50 i 1.60, nieustępującą dwurublowej, w 1/1, 1/2, 1/4, 1/8 f., sprowadza i poleca Wyszomirski, ulica Chmielna róg Zgody. 18069

Szeslong do sprzedania tanio. Pańska 36, mieszk. 31. 2393r

Szafa sklepowa i kontuar do sprzedania, zdatna na obuwie lub kapelusze. Wiadomość: Nowy-Świat № 27, m. 15. 2388r

Tokarnia żelazna z suportem i futrami do sprzedania. Kiosk, róg Alei Jerozolimskiej i Nowego Światu. 2376r

Tylko po 3 ruble. Elegancko wykończone staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach i sukienki dziecinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przystępne — Obstalunki wykonywają się w ciągu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Królewska № 45, mieszkania 15, lewa oficyna, 1-sze piętro. 896r

Z powodu wyjazdu tanio do sprzedania kredens, stół jadalny, garnitur kryty i portjery. Elektoralna 17, mieszk. 12, między 2—4-tą. 19273

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble salonowe, buduarowe, łóżka, szafa lustrzana, umywalnia oraz pojedyńcze sztuki meblowe. Wiadomość w składzie win H. Simon, Marszałkowska 147. 19271

Zakład galwaniczny Lucjana Kardaszyńskiego, Czysta 8 w Warszawie, Czysta 8. Przyjmuje do odnawiania najbardziej zniszczone przedmioty, jako to: srebra, platery i bronzy, oraz srebrzy, złoci i nikluje tak sposobem galwanicznym, jakoteż i w ogniu. 19473

Zboże i nasiona kupujemy. Mierosławski et Comp., Elektoralna 5. 19501

Z powodu działów familijnych są do sprzedania obrazy przeważnie malarzy włoskich. Obejrzeć można w hotelu Europejskim № 200 pokoju. 19544

Interesa handl. i majątk.

Berdyczów, Żytomierz, Kowel, okolice obfitujące w zboże, pragniemy dla zakupów zdolnych komisantów tamże. Oferty z rekomendacjami nadsyłać: Kurjer Warszawski, „Wywóz." 19500

Bufet z zakąskami i piwo przy składzie wódek są do wydzierżawienia. Roczna sprzedaż piwa przeszło 1,200 antałków. Wiadomość: ul. Długa № 10, mieszkania 34, od godziny 12—2-ej. 19260

Do sprzedania zaraz folwark położony 7 mil od Warszawy, jedna wiorsta od szosy, 8 wiorst od stacji kolei terespolskiej. Rozległość 11 włók, w tem 100 mórg lasu, wartości 4,000 rs., 47 mórg dobrej łąki, bez służebności i szachownicy. Gleba dobra żytnia. Dom nowy o 6-iu pokojach. Zabudowania w średnim stanie. Towarzystwa dawnego 2,000 rs. Suma bezprocentowa 2,300 rs., szacunek 13,000 rs. Bliższa wiadomość u właściciela domu, ulica Złota № 2, od 10 do 12-ej. 19561

Do sprzedania restauracja z całem urządzeniem i bilardem, egzystuje lat 20. Wiadomość: Długa № 1, dystrybucja. 19322

Dom mający około 2,000 rs. rocznego dochodu, z placem narożnym od dwóch ulic, tanio do sprzedania. Warunki bardzo dogodne. Wiadomość: Fabryczna 16, u rządcy. 19076

Do sprzedania kolonja we wsi Czyste pod Warszawą, mórg 5, z ogrodem, z domem mieszkalnym i zabudowaniami. Wiadomość: Leszno 63, m. 22. 19450

Do odstąpienia sklep kolonjalno-spożywczy z dystrybucją, mieszkaniem. Żurawia № 28. Tamże do sprzedania kredens orzechowy z lustrem. 2257r

Do odstąpienia sklep kolonjalno-spożywczo-dystrybucyjny ze składem nafty, mydła i mieszkaniem. Ul. Wilcza № 23. 18859

Jest do sprzedania dom. Wiadomość: ulica Miodowa № 15—17, u felczera. 19031

Korzystny interes. Remiza egzystująca od lat kilkunastu w najlepszym punkcie miasta, z wyrobioną klijentelą, jest do sprzedania. Wiadomość: Wspólna 20, m. 36. 19482

Kawiarnia do sprzedania zaraz z całem urządzeniem, rs. 150. Twarda 18. 19469

Korzystny interes, który może prowadzić i kobieta, z powodu otrzymania posady rządowej jest do sprzedania na dogodnych warunkach: zakład introligatorski oraz fabryka kajetów, ksiąg buchalteryjnych, z maszynami do linjowania i t. p. Klijentela prywatna i rządowa. Wiadomość w tymże zakładzie. Wspólna 9. 19475

Magle do sprzedania. Wiadomość: Leszno № 27. 19137

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesów. Ulica Piwna 13. 19098

Magle w dobrym stanie do sprzedania z powodu wyjazdu. Złota 40, m. 5. 19508

Majątek w pięknem położeniu, w wysokiej kulturze, z lasem. 20 wiorst od kolei, do zamiany na dom w Warszawie, w cenie 80 do 120 tysięcy rubli. Majątek nie ma ani Towarzystwa, ani prywatnych długów. Bliższa wiadomość u Georga Wundsch, w Włocławku. 19486

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Żurawia № 21. 19520

Na pierwsze numera hypotek są do umieszczenia sumy. Wiadomość u adwokata Zdzisława Pileckiego, Leszno № 12. 2401r

Posesja z zabudowaniami i ogrodem owocowym, obejmująca 21,000 łokci kwadr. (pomiędzy samemi ogrodami), przynosząca 2,500 rs., do sprzedania lub zamiany na dom w środku miasta. Wiadomość: Żytnia za wałem № 20/3106 i u właściciel. w ogrodzie. 19390

Potrzeba 16,000 rs. na pierwszy numer hypoteki miejskiej. Wiadomość: Czysta 6, sklep Tarnowskiego. 18784

Poszukuje się sklepu z przyległym pokojem i kuchnią w ruchliwym punkcie miasta. Oferty z podaniem warunków składać w Kurjerze pod L. K. 19148

Pralnia bielizny do odstąpienia w dobrym punkcie z powodu zmiany interesów. Wiadomość: ul. Chmielna № 48, róg Zielnej. 19074

Restauracja w hotelu Polskim do wynajęcia od 1-go października. Wiadomość w kantorze hotelu. 19277

Rubli 4,000 potrzebne zaraz do rozszerzenia interesu handlowego. Gwarantuje się dochód stały rs. 600 rocznie. Oferty: Kurjer Warsz. pod lit. U. D. 19564

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania za 300 rs. Próżna 8. 19504

Sklep wiktuałów tanio. Ulica Żelazna № 33. 19467

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu zmiany interesu. Ul. Wspólna № 31. 19309

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Piękna № 44. 2390r

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny do sprzedania z powodu słabości. Chłodna 34. 18856

Sklep spożywczy z maglem lub bez takowego jest do sprzedania każdego czasu w ludnej okolicy; komorne tanie, za cenę przystępną, przy samych Alejach Jerozolimskich, za rogatkami, w domu № p. 3K./h. 5245. Wiadomość w sklepie. 18990

Sklep spożywczy, dobrze procentujący, do sprzedania. Wiadomość: Nowe Miasto № 10, mieszkania № 1. 19017

Skład węgli do sprzedania w miejscu bardzo korzystnem. Bliższa wiadomość: ul. Smolna № 10, mieszkania 2. 19088

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Chmielna 14. 19160

Sklep mydlarsko-dystrybucyjny do sprzedania za przystępną cenę. Śliska № 16. 19565

Skład węgli detaliczny na pryncypalnej ulicy do odstąpienia. Wiadomość: Leszno № 80, mieszkania 3. 19534

Sklepik wiktuałów do sprzedania, mieszkanie 10 rs. Ul. Prosta № 32. 19537

Zacnych ludzi prosi kawaler dojrzały poręczyć parę tysięcy rubli dla rozwinięcia korzystnego składu aptecznego. Oferty przyjmuje Kurjer „Składnikowi". 2372r

Zachęcony powodzeniem mojego interesu, poszukuję młodego człowieka (chrześcjanina) lubiącego handel, z kilkoma tysiącami rubli, do otworzenia drugiego podobnego wspólnie, dla szerszego rozwinięcia. Oferty: Kurjer pod „100". 19485

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

Bardzo tanio, wypadkowym sposobem dwa pokoje, elegancko umeblowane, Chmielna 5, mieszkania 4, samowar, usługa. 19558

Chmielna 10, mieszkania 11. Salon z meblami, fortepianem. 19026

Do wynajęcia pokój duży przy familji, dla nauczycielki. Wiadomość: Hoża 21, mieszkania 4. 19164

Do wynajęcia od św. Michała 1 stajnia i wozownia na składy. Wiadomość u właścicielki, Elektoralna № 45. 19538

Do wynajęcia w każdym czasie 8, 7, 6 pokojów z alkowami, wannami, dzwonkami elektrycznemi, telefonem, ogólną pralnią. Ceny umiarkowane. Piękna 5. 19505

Do wynajęcia 2—3 pokojów, ciepłe, suche, z przedpokojem. Wiadomość u stróża, ulica Sienna № 80. 19308

Dwa pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 28. 19495

Do wynajęcia w każdym czasie przy familji jeden lub dwa pokoje z przedpokojem, na dole, od frontu, z fortepianem, meblami i całodziennem utrymaniem, lub bez takowych. Wiadomość: ulica Złota № 22 domu, mieszkania № 2. 19020

Do wynajęcia w każdym czasie 4 pokoje, balkon, przedpokój, pasaż, kuchnia, spizarka, wygódka, zlew, 2 piwnice, rs. 360 rocznie, Widok piękny na ogród. Stajnia, wozownia. Lipowa 5, blizko Oboźnej. 2368r

Jest do wynajęcia w każdym czasie w okolicy placu teatralnego lokal parterowy, na kantor lub zakład przemysłowy. Wiadomość: Szpitalna № 10, mieszkania 3, rano do 10-tej, wieczorem o 5-tej. 19263

Mieszkanie dla sub-lokatora przy kawalerze, z usługą, z samowarem. Ogrodowa 5, mieszkania 16. 19488

Od pierwszego października, albo i wcześniej, do wynajęcia tanio mieszkanie, złożone z 7-u pokojów, z przedpokojem, dużą spiżarnią i wszelkiemi dogodnościami. Każdodziennie jest do obejrzenia od godziny 11 do 1-ej i od 3 do 5-ej po południu. Miodowa 17, mieszkania 15. 19535

Pokój z meblami do wynajęcia. Chmielna 44, mieszkania 7. 19265

Pokój umeblowany, z usługą i samowarem do odnajęcia w każdym czasie. Aleja Jerozolimska № 25, m. 10. 19043

Pokój na 2-m piętrze, przedzielony na dwa, ze schowankiem, do wynajęcia w każdym czasie, za rubli 12 miesięcznie. Krakowskie-Przedmieście № 7, stróż Jan wskaże. 19116

Pokoje kawalerskie, odnowione, do wynajęcia z wszelkiemi wygodami, dobrą obsługą. Wiadomość: plac św. Aleksandra, róg Mokotowskiej № 59. 19434

Pokój umeblowany, samowar, usługa. Zielna 23, mieszkania 7. 18862

Potrzebuję od kwartału na ożywionej ulicy dwóch pokojów, z przedpokojem i kuchnią, niezbyt wysoko i za przystępną cenę. Oferty dla X. Q. w kantorze Kurjera. 19228

Pięć pokojów z balkonem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, na pierwszem piętrze, do wynajęcia od 1 października do 1 czerwca. Wspólna 42, m. 3. 19498

Pokój słoneczny, frontowy, osobne paradne wejście, umeblowany, usługa, samowar do wynajęcia. Wspólna 40, m. 6. 19468

Pokój na dole, z osobnem wejściem, do odnajęcia zaraz. Wilcza № 25, m. 2. 19474

Pokoje po 9 i 10 rs., z oddzielnem wejściem, zaraz do wynajęcia. Złota 2. 19507

Pokój, wejście przedpokojem, mogą być dodatki. Pańska 16, m. 3. 19555

Pomieszczenie, całodzienne utrzymanie, dla panienki przyzwoitej. Elektoralna 3. Szkoła rzemiosł. 2415r

Pokój do wynajęcia z całodziennem utrzymaniem lub bez. Hoża № 28, m. 1. 19515

Pomieszczenie dla chłopczyka lub panienki uczęszczających do zakładów naukowych—z konwersacją niemiecką i francuzką. Hoża № 28, m. 1. 19514

Salon o 3-ch oknach, elegancko umeblowany, z usługą. Próżna № 7. 19319

Stancja dla uczniów szkół prywatnych z opieką i korepetycją. Zielna 13—5. 19451

Stancja dla uczniów z upoważnienia władzy szkolnej, warunki przystępne. Chmielna 62, mieszkania 14. 19454

Trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, suche, ciepłe, 240 rs. rocznie; 3 różne lokale. Śliska № 50. 19483

Uczennica instytutu muzycznego znaleść może pomieszczenie, z całkowitem utrzymaniem, przy ulicy Aleksandrja, wprost Sewerynowa. Wiadomość powziąść można przy ulicy Złotej № 34; mieszkania 2, na dole, od g. 3—4 po południu. 19477

Warecka № 10, do wynajęcia w każdym czasie salon i dwa mniejsze pokoje z meblami, samowarem, usługą i pościelą, 1-sze piętro. Na doby, tygodnie, miesiące. 16634

W środku miasta pokój kawalerski, umeblowany, z usługą do najęcia. Królewska № 3, mieszkania 16. 19510

Zaraz do wynajęcia umeblowane pokój z balkonem i salon, razem lub oddzielnie, na pierwszem piętrze, od frontu. Nowy-Świat № 40. 19425

Zaraz do wynajęcia na 1-m piętrze, od frontu, blizko Marszałkowskiej 6 pokojów, z wanną; sklep narożny, z 2 pokojami i kuchnią. Wiadomość u właściciela domu. Zielna 9, mieszkania 5. 19506

3 Miodowa, oficyna 25. Dwa pokoje 180 rs., (kuchnia, umeblowane drożej). 19035

6 pokojów, przedpokój i kuchnia, z dużym balkonem, świeżo wyrestaurowane, do wynajęcia od 8 października r. b. Wiadomość u właściciela domu, Długa № 51. 18631

9 pokojów i t. d.; pokoje pojedyńcze, suche, widne, wygodne, z meblami lub bez, cena 8 i 12 rs. miesięcznie. Wiadomość: Nowy-Świat 5. Sklep W. Kumrow. 19282

17 rubli miesięcznie całkowite utrzymanie, dla prywatnej panny, przy rodzinie urzędnika. Krochmalna 53, m. 1. 19368

150 rs. — pomieszczenie, dla uczniów szkół prywatnych. Opieka troskliwa. Języki, fortepian. Złota 3—7. 19436

25 rubli pokój z całodziennem utrzymaniem. Szkolna № 1, m. 8. 19493

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka J. Dombrowicz b. starsza przytułku położniczego na Pradze, przyjmuje chore panie do siebie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd. Królewska 31, mieszkania 10. 18836

Adres: Magazyn lamp pod firmą W. Podgórski, ulica Rymarska № 5/7, róg Leszna, zaopatrzony został w wielki wybór najnowszych różnorodnych lamp, świeczników i żyrandoli, oraz w serwisy stołowe, porcelanę, szkło, fajans i majolikę i poleca się łaskawym względom szanownej publiczności. — F. Kozlowski. 17865

Akuszerka z upoważnienia władzy przyjmuje panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji. Udziela porady swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka, od 15 rubli, pokoje oddzielne. Chłodna 24, 1-e piętro, front. 19313

Akuszerka Bukowska dla pań spodziewających się słabości, ma pokoje oddzielne i wspólne, umieszczenie dziecięcia; opieka sumienna; ceny nizkie. Bednarska 21. 19524

Akuszerka przyjmuje na słabość, czas dłuższy, lub kurację. Krucza 38. 19544

Akuszerka z dyplomem medyko-chirurgicznej akademji, zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabości i na czas dłuższy w wspólnych i oddzielnych pokojach, radzi w zakresie swej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rubli. Dla niezamożnych czynią się możliwe ustępstwa. Widok № 7, m. 2. 19479

„Exsiccator" nie zasłania wilgoci, jak smoła, pech, czyli gudronit, lub inne środki. Ritter—Warszawa. 2273r

„Febus." Skład nafty hurtowy i detaliczny Braci Nobel, Marszałkowska 132, dostawia naftę do mieszkań w blaszankach hermetycznych. Garniec 28 kopiejek. 19551

Graniczna 4. Wykończam suknie i ubranka dla chłopców od rs. 2, kapelusze od kopiejek 40. 19353

Graniczna 4. Uczę kroju systemem francuzkim, kurs rs. 8, kurs strojów rs. 10. 19354

Kośmiderski, korektor-stroiciel fabryki „Kerntopf," przyjmuje strojenia, reparacje. Podwale 4. 18750

Kleczyński, Niecała 1, najtrwalej srebrzy po 30 kop. łyżki, widelce, noże, łyżeczki 15 kop. sztuka. 2311r

Młodzieniec, szlachcic, mający karjerę sądową do ukończenia, życzy sobie komunikacji z damą polką, celem małżeństwa. Oferty L. S. Berlin Hauptpostamt postlagernd. 19478

Magazyn sukien i okryć damskich P. Pieńkowskiej przeniesiony został na róg ulicy Elektoralnej i placu Bankowego pod № 1. 18642

Młody człowiek, katolik, przyjemnej powierzchowności, z powodu braku odpowiednich znajomości, pragnie wejść w korespondencję w celach matrymonjalnych z panną lub młodą wdówką, posiadającą 5,000—10,000 posagu. Za dyskrecję ręczy honorem. Adres: K. S. 104. Warszawa poste-restante. 19503

Nagrody rs. 3, za odprowadzenie do domu Sienna № 17, mieszkania 13, pieska białego, w rodzaju pudelka, wygłegłego z domu we środę rano, 4 września. 19398

Nauka krawatów za przystępną cenę. Nowolipie 17, m. 15. 19545

Obiady prywatne, po kop. 30 i 40. Marszałkowska № 145, mieszkania 33, na dole, na lewo w oficynie. 19171

Obiady 30-kopiejkowe, na świeżem maśle, dla akademików. Aleja Jerozolimska № 70, mieszkania 7. 19079

Obiady prywatne, smaczne, na świeżem maśle. Senatorska 8, m. 7, 2-e piętro. 19146

Pinczer biały zabłąkał się, znalazca otrzyma 5 rubli za odprowadzenie na ulicę Wilczą № 12, do stróża. 19334

Pracownia pończoszniczaa Rudzińskiej. Nowogrodzka 28. Wyroby tanio. Zakończarki potrzebne zaraz. 19170

Wyżlica, ponter biała, w żółte łaty, w 5-m polu, obroża związana rzemykiem, zginęła 6 b. m. Kto odprowadzi lub wskaże gdzie się znajduje, otrzyma nagrodę. Mokotów № 5. Apteka. 19471

W przejeździe z Otwocka do Warszawy d. 5 b. m. w wagonie przez omyłkę ktoś zabrał 1 paczkę zawierającą: 6 sukienek dziecinnych, 1 dolmanik jedwabny, 1 penuar. Uprasza się szanownego i uczciwego posiadacza, o łaskawy zwrót takowej, na ulicę Nowolipie 25, do Adolfa Podlasiak, za nagrodą. 2407r

Życzę sobie wziąść na własność dziecię płci męzkiej, nowonarodzone, ze zdrowej i inteligentnej matki. Adresy składać w kiosku przy ulicy Królewskiej, pod literą J. S. 19813

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 27 Августа (8 Сентября) 1889 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług.)